Cena egz. 20 groszy. | Nakład 34000 egzemplarzy. | Dziś 14 stron.

# DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Do „Dziennika“ dołącza się co tydzień „SPORT POMORSKI“.
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 5—6 po południu.
Redaktor naczelny przyjmuje od godziny 11—12 przed południem.
Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 30.
Filja: ulica Dworcowa 2.

Przedpłata wynosi w ekspedycji i agencjach 2.75 zł. miesięcznie, 8.25 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.11 zł. miesięcznie, 9.33 zł. kwartalnie.
Pod opaską: w Polsce 5.00 zł., do Gdańska 4.00 guld., do Niemiec 4.00 mk., do Francji i Ameryki 7.50 zł. miesięcznie.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma, a abonenci niemają prawa do odszkodowania.

**Numery Telefonu: Redakcja 326, Naczelny redaktor 316, Administracja 315, Buchalterja 1374, — Filja ulica Dworcowa 1299.**

Numer 97. | BYDGOSZCZ, czwartek dnia 28 kwietnia 1927 r. | Rok XXI.

## Wolność prasy na nowo zagrożona!

Kiedy rząd wystąpił swego czasu z osławionym dekretem, godzącym w byt i wolność prasy i dziennikarzy, wtedy cała prasa bez względu na kierunek polityczny wydała jeden wielki okrzyk oburzenia i protestu. Sejm przyłączył się do zdania prasy i dekret kagańcowy uchylił.

Rząd przystąpił do opracowania nowego dekretu prasowego. Związek Syndykatów Dziennikarzy wyłonił specjalną komisję, która na kilku konferencjach przedstawiała odnośnym czynnikom rządowym życzenia i postulaty dziennikarzy i publicystów.

Rada Ministrów uchwaliła obecnie nowy projekt dekretu prasowego, składającego się aż z 109 paragrafów. Jak wynika z tego projektu, **rząd prawie wcale nie uwzględnił postulatów dziennikarzy,** chociaż niby zależało mu na ich opinji.

**Nowy projekt dekretu prasowego godzi w byt prasy i dąży do zupełnego ograniczenia wolności druku; roi się w nim od wysokich grzywien i kar, a nawet t. zw. nawiązek.**

W nowym dekrecie mówi się o przestępstwach i zbrodniach. Grzywny za „przestępstwa“ dochodzą do **tysiąca złotych,** a za „zbrodnie“ do **5000 złotych!**

Przy skargach t. zw. prywatnych redaktor odpowiedzialny może być skazanym prócz grzywny na t. zw. nawiązkę, którą sąd w danym razie przyzna stronie skarżącej. Nawiązka ta dochodzi do **10.000 zł.**

Za grzywny, odszkodowania i t. d. mają odpowiadać solidarnie: autor, redaktor odpowiedzialny, wydawca, właściciel drukarni, dzierżawca itp.

Art. 50. brzmi:

> **„Kto w druku wzywa do uczczenia skazanego, w szczególności przez składanie datków na cele z tem związane, wyraża uznanie dla przestępcy z powodu przestępstwa, będzie karany pozbawieniem wolności do trzech miesięcy i grzywną do tysiąca złotych, lub jedną z tych kar. Wpłacone datki ulegną konfiskacie.“**

Artykuł ten winien brzmieć: Jeżeli twego ojca, brata, krewnego, przyjaciela lub kolegę skazano na grzywnę lub więzienie (mniejsza o to, za co!), to trzymaj pysk, bo inaczej i ty pójdziesz do kozy, a jeżeli będziesz chciał urządzić bibę pożegnalną dla skazanego, to pieniądze na ten cel złożone, zostaną ci odebrane!

Art. 62. brzmi:

> **„W sprawach o przestępstwo przeciw czci popełnione w treści druku, dowód prawdy, dobrej wiary lub prawdopodobieństwa jest niedopuszczalny w wypadkach przewidzianych w innych ustawach, a nadto także w następujących: jeśli zniewaga dotyczy okoliczności życia prywatnego lub rodzinnego osoby zniesławionej, jeśli zarzut nie był postawiony w obronie uzasadnionych interesów publicznych lub prywatnych, jeśli postawiono zarzut hańbiący i o ile w tym samym druku nie były przytoczone fakty na uzasadnienie postawionego zarzutu.“**

Konia z rzędem temu, kto zrozumie treść tego paragrafu! Ma być **kara za prawdę! Przeprowadzenie dowodu prawdy jest niedopuszczalne!** Chyba, że zarzut był postawiony w obronie uzasadnionych interesów publicznych lub prywatnych?! Kulać można się ze śmiechu!

**Nowy dekret prasowy godzi również w uliczną sprzedaż gazet.** Art. 13. brzmi:

> **„Osoby, niemające lat 17 i nieposiadające obywatelstwa polskiego,** nie mogą sprzedawać druków **poza składami, w miejscach publicznych oraz w handlu okrężnym.** Przy sprzedaży czasopism wolno wywoływać jedynie ich tytuły, oraz rodzaj wydania.“

Według nowego dekretu sąd może „w wypadkach szczególnej wagi lub stwierdzenia niskich pobudek orzec **zawieszenie wydawnictwa na czas nie przewyższający lat trzech“.**

Paragraf ten jest tak drakoński, a przytem tak mętny, że spowodować on może **najzgubniejsze skutki.** A potem ten okres czasu! Jak gdyby trzy lata były drobnostką!

Sprawy prasowe mają być załatwiane **w trybie przyspieszonym w terminie do 14 dni.** (A sprawa Zemke'go z Czerska? Już przeszło 5 lat czeka na załatwienie!)

Nowy dekret prasowy ma wejść w życie po upływie 30 dni od dnia ogłoszenia.

Jedyną zmianą na lepsze jest **oddanie spraw prasowych wyłącznie sądom, a nie władzom administracyjnym,** jak przewidywały pierwotne dekrety.

**Przeciwko nowemu dekretowi prasowemu, godzącemu w byt i wolność prasy, Syndykaty Dziennikarzy stanowczy założą protest.**

Niewątpliwie też i **Sejm,** któremu przysługuje prawo zmieniania i uchylania dekretów, **stanie w obronie wolności prasy, zagwarantowanej Konstytucj**

F.

## Syn kresowego starosty bolszewickim szpiegiem.

W Wilnie aresztowano syna jednego ze starostów kresowych pod zarzutem szpiegostwa na rzecz Rosji bolszewickiej. Był on w kontakcie z poselstwem sowieckiem w Warszawie, gdzie otrzymał instrukcje do pracy na terenie Wileńszczyzny. W pracy swojej wyzyskiwał on stanowisko swego ojca, szczególnie gdy chodziło o nawiązanie kontaktu z wojskiem.

Sprawę przekazano władzom śledczym.

## Jak sowiety przekupywały generałów chińskich?

**Pekin,** 26. 4. (AW) Badania dokumentów, skonfiskowanych podczas ostatniego napadu na gmach przedstawicielstwa sowieckiego w Pekinie, kontynuowane są w dalszym ciągu. Ujawniono m. in. i nowe dokumenta, stwierdzające **usiłowania przekupstw** w najbliższem otoczeniu generała Czang-Tso-Lina, stosowanych **dla obalenia dyktatora Chin północnych.** Generał Kuo, podkomendny Czanga, otrzymał 400 tys. meksykańskich dolarów, nie zdołał jednak uskutecznić zamachu na swego szefa, został bowiem aresztowany i ścięty.

Generał **Feng,** zwany „chrześcijańskim“, otrzymał na bliżej nieokreślone cele 135 tys. dol. meksykańskich, minister Eugenjusz Czen 128 tys. dol. meks. na wydatki rządowe, znaleziono szereg innych kwitów, dowodzących ogromnych subsydjów udzielanych przywódcom Chin południowych.

## Anglicy ponownie zajmują Han-Kou.

**Pekin.** (AW) Donoszą tu z Han-Kou, iż sytuacja w mieście jest w najwyższym stopniu naprężoną w wyniku przybycia do portu hankouskiego dalszej eskadry floty angielskiej na czele której przybyły 2 pancerniki: „Vindictive“ i „Carlysle“. Sekretarz legacyjny Newton, który przybył wraz z eskadrą, zażądał od dowódcy wojsk rządu hankouskiego opróżnienia pewnych terenów przedportowych w związku z **nowemi żądaniami Anglji co do zmiany statutu koncesji angielskiej w Han-Kou.**

W odpowiedzi na żądanie Newtona rząd hankouski polecił wojskom ustawienie ciężkiej artylerji po obu brzegach Jan-Tse-Kiangu od Han-Kou i Wu-Czangu. Starcie może wyważać się lada chwila.

## Japonja śle pomoc Czang-Tso-Linowi.

(AW) Rząd japoński zawiadomił rząd sowiecki, że wysłał dalsze oddziały wojska do Mandżurji i że wyśle jeszcze tyle wojska, ile będzie uważał za stosowne, aby zapobiec wmieszaniu się obcych mocarstw do spraw wewnętrznych rządu mukdeńskiego.

## Niemcy flotą napowietrzną zblokują Anglję i zniszczą jej flotę handlową.

**Paryż,** 26. 4. (AW.) „Petit Journal“ wskazuje ponownie na niebezpieczny rozwój niemieckiego towarzystwa żeglugi powietrznej (Deutsche Lufthansa) i doradza poddać szczegółowemu zbadaniu program konstrukcji samołotów na konferencji rozbrojeniowej. Dziennik wskazuje na groźny fakt, że najdalej w r. 1942 samoloty niemieckie będą w możności zniszczyć całą flotę handlową angielską i przeprowadzić blokadę wysp Wielkiej Brytanji.

**Berlin,** 26. 4. (AW.) Niemieckim stalowniom Höscha w Dortmundzie udało się po długich doświadczeniach w ynaleść nowy sposób otrzymywania stali wprost z kruszcu. System ten będzie miał olbrzymie znaczenie dla przemysłu, zmniejszy bowiem poważnie koszty produkcji.

## Nocna narada w Belwederze.

**Warszawa,** 27. 4. (tel. wł.) Wczorajszej naradzie nocnej w Belwederze przypisują koła polityczne poważne znaczenie. Miano tam omawiać sprawę zwołania sesji sejmowej i ustalić projekt dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej o utworzeniu **nadzwyczajnego komisarjatu do tępienia nadużyć.**

**Warszawa,** 27. 4. (AW) W Ministerstwie Oświaty opracowany został projekt rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej, regulujący sprawę legalizacji wyznań i sekt religijnych istniejących na terenie Rzeczypospolitej.

**Prezydent Rzeczypospolitej nie przyjedzie na Pomorze.**

Kancelarja cywilna Pana Prezydenta zaprzecza podanej przez Agencję Wsch. wiadomości, jakoby Prezydent w przyszłym tygodniu zamierzał udać się na Pomorze na polowanie.

**Minister skarbu nic nie wie o podwyższeniu poborów urzędnikom.**

**Warszawa,** 27. 4. (tel. wł.) Jedna z gazet endeckich donosi, że p. ministra Czechowicza nie było na konferencji prasowej, podczas której wspomniał wicepremjer o zamiarze podwyższenia urzędnikom pensji do wysokości 25% obecnych poborów. Ministra skarbu zaskoczyła wiadomość o enuncjacjach swego kolegi. Zachodzi obawa tarć i nieporozumień.

## Dyktatura na Litwie.

**Kowno,** 26. 4. (AW) Decyzja rządu wprowadzenia stanu napół utajonej dyktatury i zwołania przyszłego sejmu względnie zarządzenia referendum dopiero na wiosnę roku przyszłego, wywołana jest obawami żywionemi przez nieliczną grupę rządzącą. Tautinników przed jakąkolwiek próbą wyborczą obecnie ze zjednoczonemi siłami opozycji socjal - demokratycznej, socjal - ludowej i chrześcijańsko - demokratycznej. Na okres przejściowy, który zupełnie zresztą teoretycznie określany jest na 1 rok, rząd będzie pełnić całość uprawnień władzy wykonawczej i ustawodawczej.

## Orkan na Bałtyku.

**10 000 morgów zniszczonych pod Kołobrzegiem.**

**Berlin.** (AW) Z wybrzeży Bałtyku donoszą o straszliwym orkanie jaki szalał w dniu dzisiejszym na wybrzeżach morza Bałtyckiego. W Kołobrzegu i Swinoujściu (Swinemuende) fale wdarły się w głąb lądu, przerywając śluzy co spowodowało zalanie pól i łąk na obszarze 10 tys. morgów. Szereg wozów jadących drogami polnemi wicher prze wrócił i połamał. W wielu miejscach powyrywało drzewa z korzeniami, zostały pozrywane dachy i połamane płoty. W Szczecinie wicher rozbił szereg wielkich szyb wystawowych. Kilka osób zostało rannych odłamkami dachów.

## Ponowne spoliczkowanie Kiereńskiego.

**Nowy Jork,** 26. 4. (PAT) Kiereński został ponownie czynnie znieważony na bankiecie, urządzonym na jego cześć w Chicago. W czasie bankietu przystąpił do niego pewien były oficer armji carskiej i uderzywszy go w twarz, zawołał: Oto masz pamiątkę za to, coś uczynił oficerom rosyjskim.

# Kronika telegraficzna.

**Nawet kupcy amerykańscy przyjeżdżają na Targi Poznańskie.**

**Poznań**, 26. 4. (PAT) Dyrekcja Targów Poznańskich otrzymała telegraficzną wiadomość od prezesa związku kupców w Nowym Jorku, że w nocy z 3 na 4 maja przybędzie do Poznania celem zwiedzenia targów wycieczka kupców amerykańskich w liczbie około 50 osób.

**Generał Górecki prezesem Banku Gospodarstwa Krajowego?**

**Warszawa**, 27. 4. (tel. wł.) Rozeszła się tu niesprawdzona wiadomość o zamiarze powołania na stanowisko prezesa Banku Gospodarstwa Krajowego generała Romana Góreckiego.

**Wielki pisarz angielski przybywa do stolicy.**

**Warszawa**, 27. 4. (tel. wł.) Jutro przybywa do Warszawy na zaproszenie Pen Klubu wielki pisarz angielski Chesterton wraz z żoną i sekretarką. W stolicy i w Krakowie wygłosi on odczyt p. t. „Anglja i Polska, podobieństwa i różnice".

**Likwidacja organizacji wywrotowych w Małopolsce Wschodniej.**

**Warszawa**, 27. 4. (tel. wł.) Policja polityczna w Stanisławowie przystąpiła do likwidacji organizacji wywrotowych, działających w północno - zachodniej części województwa. Śledztwo w sprawie zamordowania kuratora Sobińskiego dostarczyło bogatych wiadomości i wskazało, że centrum bojówek znajduje się w okolicach Stryja i Doliny. Znaleziono wiele kompromitujących zapisków, planów itd. Dokonano szeregu aresztowań w Stryju i Dolinie.

**Z sądu okręgowego w Białymstoku zginęły depozyty sądowe.**

**Warszawa**, 27. 4. (tel. wł.) W Białymstoku wyszła na jaw kradzież depozytów sądowych, popełniona prawdopodobnie już w marcu, kiedy skutkiem nieostrożności pozostawiono kasę na jeden dzień bez zamknięcia. Zginęły dowody rzeczowe zawarte w poszczególnych kopertach, mianowicie: obligacje krótkoterminowej pożyczki z 1920 roku, 177 dolarów, 9030 złotych i zegarek metalowy.

**Nowa pragmatyka sędziowska i nowa ustawa karna.**

**Warszawa**, 27. 4. (tel. wł.) W październiku ma ukazać się w formie dekretu Prezydenta nowa pragmatyka sędziowska i nowa ustawa postępowania karnego.

**Zawsze żydzi.**

**Warszawa**, 27. 4. (tel. wł.) Wykryto tu bandę fałszerzy paszportów samych żydów. W czasie rewizji w ich mieszkaniach znaleziono kompromitujące dowody. W sprawę wmieszanych jest kilku funkcjonarjuszy policji, którzy robili oszustom rozmaite ułatwienia. Wunkcjonarjuszy owych aresztowano. Główna sprężyna matactwa Daniel Rubinstein uciekł.

**Zakłady żyrardowskie otrzymają 15 miljonów franków pożyczki.**

**Warszawa**, 27. 4. (tel. wł.) W związku z wiadomością o uzyskaniu przez zakłady żyrardowskie 15 miljonów franków szwajcarskich pożyczki, ma na zasadzie umowy być użyte 10 miljonów na nowoczesne urządzenia fabryczne celem podwyższenia produkcji.

**Wycieczka prawników rumuńskich w Krakowie.**

**Kraków**, 26. 4. (PAT) Dziś wieczorem przybyła tu wycieczka prawników rumuńskich. Przybyłych gości powitał z polecenia wojewody Darowskiego i w jego imieniu dyrektor policji dr. Styczeń, starostao Tchórznicki oraz z ramienia miasta wiceprezydent dr. Schneider.

# Ambasador Houghton przeciw przymierzu Stanów Zjednoczonych z Anglją.

**Londyn**, **(AW).** Wielkie poruszenie w sferach politycznych wywołała mowa ambasadora Stanów Zjednoczonych w Anglji, wygłoszona na śniadaniu, wydanem przez izbę handlową w Manchesterze. Ambasador Houghton wypowiedział się przeciwko zawarciu **ścisłego przymierza pomiędzy Stanami Zjednoczonemi a Anglją.** O ile zbliżenie i porozumienie pomiędzy Anglją a Stanami Zjednoczonemi jest konieczne dla rozwoju świata i dla pokoju, o tyle nie należy zawierać związku, któryby wywołał reakcję szeregu państw i postawił je w ostrej formie przeciwko Stanom Zjednoczonym i Anglji, kto wie, czy nie zmuszając kiedyś **do chwycenia za broń, co nie leży w niczyim interesie.**

**Niemcy zadowoleni z Houghtona.**

**Nowy Jork** (AW.). Mowa ambasadora Houghtona, powitana została przez filogermańską prasę amerykańską nadzwyczaj serdecznie. — Szczególnie podnoszą pisma słuszność przewidywania Houghtona, iż przymierze Stanów Zjednoczonych z Anglją obróciłoby przeciw nim cały świat.

# Pekińskie poselstwo sowieckie środkiem propagandy komunistycznej.

**Pekin**, 23. 4. (Pat.) Segregowanie i odczytywanie ogromnej ilości dokumentów, znalezionych w czasie napadu na przedstawicielstwo sowieckie w Pekinie trwa w dalszym ciągu. Zaangażowany został cały sztab zaufanych urzędników, którzy tłomaczą dokumenty na język chiński i angielski. Ilość dokumentów znalezionych jest dlatego tak wielka, **że Pekin stanowił centralę korespondencji Moskwy z ośrodkami propagandy sowieckiej w Chinach, Indjach i krajach malajskich.** Znaleziono szereg kwitów, asygnat z operacji finansowych na propagandę komunistyczną, listy Borodina, Karachana, Czernycha, Eugenjusza Czena itd. Większa część rozpatrywanych dokumentów znaleziona została **w wydziale wojskowym** przedstawicielstwa, gdzie urzędnicy przystąpili już do palenia papierów.

## Z dwojga złego wybieraj zawsze mniejsze.



i raczej się powieś, niżbyś miał nieodnowić prenumeraty na „Dziennik Bydgoski".

## Śmierć w nurtach Wisły.

**Warszawa**, 27. 4. (tel. wł.) Wczoraj o 3 po południu wynajęli trzej młodzieńcy na jednej z przystani wiślanej żaglówkę. Właściciel jej Kalicki, sam popłynął z klientami, wziąwszy ze sobą pomocnika. Silny wicher, który wczoraj dał się we znaki mieszkańcom stolicy, przewrócił łódź za mostem Poniatowskiego. W jednej chwili cała załoga znalazła się pod wodą. Robotnik plaskarski Szylke zatrudniony na brzegu, rzucił się natychmiast nieszczęśliwym z pomocą i walcząc ze wzburzonym żywiołem wydobył jednego z tonących, a policja komisarjatu wodnego wydobyła drugiego.

Jak okazało się ocalonymi byli szofer Bielons i Kazimierz Ziołkowski właściciel firmy przyborów samochodowych. Trzeci towarzysz Chmielewski, właściciel żaglówki Kalicki i jego pomocnik znaleźli śmierć w nurtach Wisły.

## Co u oficera polskiego jest nieodpornym przymusem?

**Proces kapt. Wąsowicza o znieważenie red. Kordysa.**

**Warszawa**, 26. 4. (tel. wł.) Przed wojskowym sądem okręgowym we Lwowie toczyła się wczoraj sprawa przeciwko kapitanowi 40 p. p. Franciszkowi Wąsowiczowi, który w towarzystwie dwóch innych oficerów znieważył czynnie naczelnego redaktora „Słowa Polskiego" Kordysa. Powodem tej zniewagi był artykuł „Słowa Polskiego" na temat przemiany nazwy ulicy Pańskiej na ul. Piłsudskiego. Treścią tego artykułu uczuł się dotknięty korpus oficerski. Sąd uniewinnił kapitana Wąsowicza, podając w motywach, że działał on pod nieodpornym przymusem.

## Jubileusz Didura w Nowym Jorku.

W niedzielę 24 bm. odbył się w Nowym Jorku jubileusz 30-to letniej pracy scenicznej Adama Didura. **Na jubileusz wystawiono po raz pierwszy w Ameryce „Straszny Dwór" Moniuszki.** Główne role wykonali jubilat, pp. Bogucka i Bodlewicz. Publiczność przyjmowała artystów i operę entuzjastycznie. Didurowi wręczono moc kwiatów i podarunków. Wygłosili przemówienia okolicznościowe konsul polski w Nowym Jorku i przedstawiciele szeregu organizacji.

## Pogrzeb przemytnika wódki w Chicago.

**Trumna za 10 000 dolarów. — Salwa honorowa nad grobem. — Wieńce żało bne w 12 automobilach.**

Przez policję chicagoską został zabity podczas pościgu jeden z licznych przywódców organizacji przemytników alkoholu, Włoch Drucci.

Trzy tysiące wzięło udział w uroczystościach pogrzebowych. Trumna, w której spoczęły zwłoki, kosztowała 10 tysięcy dolarów, a kwiaty przedstawiały wartość kilku tysięcy dolarów. Trzeba było 12 wielkich otwartych samochodów na ich przewiezienie.

Pogrzeb odbył się z zakładu pogrzebowego Sbarbaro. Nie było modłów, nie było księży. Jedynie na cmentarzu kapral wraz z pięcioma szeregowcami z drugiej kompanji piechoty w Fort Sheridan, dał trzy salwy nad trumną na cmentarzu. Drucci bowiem służył w marynarce i odbył całą kampanję wojenną.

Nad trumną znaleźli się wszyscy wybitni przemytnicy w Chicago, ludzie, którzy przyzwyczaili się patrzyć na świat poprzez muszkę karabinów i rewolwerów.

## PROGRAM RADJOFONICZNY.

**WARSZAWA** fala 1111 m.

**Czwartek, 28 kwietnia.**

15,00—15,25. Komunikat gospodarczy.
15,30—15,55. Odczyt dla maturzystów z cyklu „Historja powszechna", wygłosi prof. Wł. Dzwonkowski.
16,00—16,25. Odczyt dla maturzystów z cyklu „Literatura polska" p. t. „St. Żeromski", wygł. prof. Konrad Górski.
17,00—17,25. Odczyt p. t. „Co robią miasta amerykańskie dla zdrowia swoich mieszkańców", wygł. inż. Aleksander Sznielif.
17,30—17,55. „Wśród książek", najnowsze wydawnictwa, omówi prof Henryk Mościcki.
18,00. Transmisja muzyki tanecznej z kawiarni „Gastronomja" w wykonaniu orkiestry Schüsslera, Pewznera i Sinkowa.
18,40—19,00. Rozmaitośsi.
19,00—19,25. 17-ta lekcja kursu elementarnego języka angielskiego. Lektorka p. Memi Gardiner.
19,30—19,55. Odczyt p. t. „Rolnik a organizacja gospodarstwa domowego na wsi", z cyklu „Organizacja pracy w rolnictwie" wygł. p. Wł. Leszczyński (dział „Rolnictwo").
19,55—20,15. Komunikat rolniczy.
20,15—20,30. Koncert wieczorny. Transmisja z Krakowa. Na zakończenie sygnał czasu. Komunikaty.

**KRAKÓW.** 422 m.

18,00—18,40. Transmisja z Warszawy.
18,40—19,[illegible] [illegible]tości.
19,00—19,2[illegible] O[illegible]czyt pod t. „O hazardzie", wygł. d[illegible] [illegible]. Wilkosz, prof. U. J.
19,30—19,5[illegible] Odczyt p. t. „Co wiemy o technicznych wynalazkach Greków?"), wygłosi dr. T. Sinko, prof. U. J.
20,00—20,30. Przerwa, ewentualnie komunikaty
20,30. I. koncert muzyki polskiej. Wykonawcy: prof. W. Łabuński, P. S. Mikuszewski, Chór Towarzystwa Oratoryjnego. 1) Chopin: Ballada As-dur, 2) Moniuszko: Wyjątki z kantaty „Milda". 3) Żarębski: Polonez Fis-dur. 4) Paderewski: Sonata a-moll na skrzypce i fortepian. 5) Szymanowski: Warjacje h-moll op. 10.

**POZNAŃ.** 270,3 m.

17,15. Koncert skrzypcowo-fortepjanowy.
18,45. Cz. nadprogr.
19,30. Kom. roln.-gosp.
19,50. Odczyt.
20,00. Koncert poświęcony twórczości Beethovena.

**BERLIN 4 kW.** 483,9 m.

17,00—18,00. Koncert popołudniowy kapeli Steiner: Marsz armji Nr. 7. J. Strauss: Nastroje wiosenne, walc; Puccini: Fantazja z opery Tosca. Carosio: Ritorna. Löwenthal: Miłosny nastrój. Weber-Rhode: Fantazja z opery Wolny Strzelec. Kunkel: Pieśń. — 18,30. Słowo wstępne do wieczornej audycji w następnym dniu. — 19,00. Szkoła Bredowa, oddz. językoznawczy: Lekcja hiszpańskiego. 19,30. Z cyklu: Kultury świata w zwierciadle poezji (epopea) odczyt. — 19,55. Szkoła Bredowa, oddz. ekonomiczny: Co to jest gospodarka społeczna. 20,30. Wieczór poety Joachima Ringelnatz. — 21,25. Z cyklu „Sonata". Wieczór 7-my: Schumann, Sonata na skrz. i fort. D-moll, op. 121. 22,30—24,30. Muzyka taneczna kapeli Hoffmann.

**GDAŃSK 1,5 kW** 272,6 m.

11,58. Biul. meteor. — 11,30—12,30. Muzyka gramofonowa. Biul. meteor. Ostatnie wiadomości z Gdańska i Polski. — 14,15. Giełda Gdańska. Wiadomości. — 15,15. Odczyt nadleśniczego Förstera. — 16,30. Koncert popularny kapeli Koschnik-Salzberg: 1) Fucik: Marsz, 2) J. Strauss: Walc, 3) Mendelsohn: Uwertura z op. „Athalia", 4) Hans May: Pieśń. 5) Scharrenka: „Mazurka", 7) Czajkowski: Elegja, 8) Lacombe: Pieśń wiosenna, 9) Urbach: Wieczór Liszta, 10) Rosendahl: Marsz.

**WROCŁAW 0,75—4 kW.** 322,6 m.

16,30—18,00. Koncert popołudniowy. Muzyka skandynawska. — 20,05. Wesoła poezja. Recytacja z Goethego, Heinego, Liliencrona, Falkego, Söhlego i Wedekinda. — 21,00. „Bastien et Bastienne" — opera komiczna w 1 akcie Mozarta w reż. d-ra E. Nicka. — 22,30—24,00. Muzyka taneczna.

**PRAGA 5 kW.** 348,9 m.

11,00—19,40. Sprawozdanie codzienne. 20,30—21,30. Koncert. — 22,00. Sygnał czasu. Komunikaty.

| **Bank Polski płacił dnia [illegible] [illegible]tnia za:** | |
|---|---|
| dolary amerykańskie | 8,89 |
| funty szterlingów | 43,25 |
| franki szwajcarskie | [illegible]1,55 |
| franki francuskie | 34,83 |
| marki niemieckie | [illegible]10,73 |
| guldeny gdańskie | 172,45 |
| szylingi austrjackie | 125,29 |
| liry włoskie | 48,90 |

**Stan wody w Wiśle** dnia 27 kwietnia rano: Zawichost 1.00, Warszawa 2.26, Płock 2.11, Toruń 2.99, Korzeniewo 3.75, Piekło 3.70, Tczew 3.70, Einlage 2.94, Schievenhorst 2.86. **Na całej Wiśle woda opada.**

# Komunizm w Polsce.

**(Na marginesie cyklu artykułów inż. M. Łempickiego p .t.: „Jaczejki komunistyczne w rozmaitych krajach").**

IV.

Rok 1924 wyraźnie wykazuje zmianę absolutną taktyki działalności antypaństwowej komunistów na terenie całej Polski.

Pozostawiwszy na uboczu związki zawodowe, oraz szerzenie propagandy wśród sfer bezrobotnych, komuniści zbliżyli się bardzo do mniejszości narodowych, wyzyskując ich wrogi stosunek do rządu i społeczeństwa polskiego. Zaistniały na tym punkcie ferment stale był przez komunistów podtrzymywany. Miało to miejsce na wschodnich rubieżach naszej Ojczyzny, — gdzie lud nasz mało oświecony dawał posłuch agitatorom komunistycznym i ich pachołkom przedstawicielom mniejszości narodowych, którzy ręka w rękę szli z komunistami przeciwko Polsce.

**Głównie agitacja komunistyczna szerzona była wśród ludności ukraińskiej i białoruskiej, które miały już swoje gniazda bolszewickie.**

Oprócz tej wywrotowej propagandy komuniści z polecenia Międzynarodówki urządzili „dzień pomocy więźniom politycznym", zachęcając swych członków do zbierania składek na cele pomocy bojownikom rewolucji.

W czasie, o którym mowa, władze policyjne uniemożliwiły komunistom urządzanie manifestacji i pochodów ulicznych, co było zamiarem tej partji, tak z racji rocznicy paryskiej komuny, jak z okazji międzynarodowego tygodnia kobiet.

W „obronie" 8-godzinnego dnia pracy wystąpili komuniści podczas manifestacji 1 maja (1924)). Płachty czerwone przepełnione były napisami: „Żądamy uwolnienia więźniów politycznych", „Niech żyje rewolucja!", „Precz z burżuazją!" itd.

Stworzony w czerwcu przez K. P. R. P. Centralny Komitet akcji na Górnym Śląsku pod płaszczykiem obrony 8-godzinnego dnia pracy i obrony robotników wnosił ferment i szerzył propagandę komunistyczną.

Życie tego komitetu nie było długie, gdyż władze bezpieczeństwa wpadłszy na trop antypaństwowej agitacji **„Komitet akcji" zlikwidowały,** a przywódców aresztowano i stawiono przed sądem. Wszelkie dalsze próby stworzenia podobnych komitetów natrafiły na bezwzględny opór nietylko władz, ale i narodowych organizacyj robotniczych.

Rok 1924 nie był pomyślnym dla komunistów Wydawana jako oficjalny organ Związku proletarjatu miast i wsi **„Trybuna Robotnicza" została przez władze zawieszona, jako pismo, szerzące idee antypaństwowe** i nawołujące swych czytelników do walki o zmianę ustroju państwa polskiego.

Na piątym kongresie „Kominternu" zauważyć się dało nieporozumienie, jakie zapanowało w łonie K. P. R. P. Wówczas to zarzucono tak zwanemu prawicowemu odłamowi partji jego oportunistyczną politykę w związku z zabiegami utworzenia wspólnie z P. P. S. jednolitego frontu robotniczego. Komisja „Kominternu" uznała politykę Centralnego Komitetu K. P. R. P. jako oportunistyczną, usunęła z terenu politycznego dwuch przywódców: Waleckiego i Warszawskiego i wprowadziła do Komitetu ludzi młodych, mało znanych i ślepo oddanych „Kominternowi". Tak więc piąty kongres moskiewski spowodował **rozbicie partji komunistycznej na dwa odłamy.**

**K-ki.**

# Z dnia.

## Wiatr halny w Bydgoszczy.

Zbrzydziwszy sobie krzesanie Tatr,
gdzie dla turystów nawet trudny przystęp,
wpadł do Bydgoszczy na gościnny występ
dotąd nieznany u nas halny wiatr.

A że góralski temperament ma,
ani na chwilę hulanki nie przerwie,
tutaj coś stłucze a tam coś oberwie,
przez całe noce na szybach nam gra.

Gdzie wpadnie, wszędzie trzaskanie i zgrzyt,
ale największy jest pies na panienki,
którym podnosi do góry sukienki,
niewiedząc wcale, co to znaczy wstyd.

Co było okryte, staje się à — żur,
wiatr na te cuda zębiska swe ostrzy,
a tyle ładnych nóżek jest w Bydgoszczy,
że wiatr nie wraca do rodzinnych gór!

Henryk Zbierzchowski.

# Polacy a wybory miejskie w Chicago.

W pierwszych dniach bm. odbyły się wybory na urzędy miejskie w Chicago. Dotychczasowa głowa miasta, mayor Dever z partji demokratycznej poniósł klęskę a zwyciężył republikanin William Hale Thompson, na którego padło przeszło pół miljona głosów, czyli przeszło 80 000 więcej ,niż na Devera. Wedle sprawozdań prasy polsko-amerykańskiej Thompson, który już w poprzednich latach był mayorem Chicago, pociągnął wyborców, zapewniając, że wyrzuci każdego policjanta ze służby, któryby w prywatnych mieszkaniach węszył za alkoholem. Dever natomiast występował w obronie prohibicji, tj. energicznej obrony ustawy antyalkoholowej. Zdaniem „Dziennika Związkowego" Polacy mogliby uzyskać 8 miejsc w radzie miejskiej, utrzymali się jednak przy dotychczasowych czterech. Na liście demokratycznej kandydował na drugi najważniejszy po mayorze urząd skarbnika miejskiego Polak prof Mieczysław Szymczak, który otrzymał 428 151 głosów, czyli tylko o 1 500 głosów mniej, niż mayor Dever. Kandydat republikański z listy Thompsona otrzymał 41 019 głosów więcej niż prof. Szymczak. Pozostaje jednak faktem, że Polak w Chicago zdołał zebrać na siebie blisko pół miljona głosów. Zresztą w Chicago było już 2 Polaków skarbnikami miasta.

Skarbnikami tymi byli Piotr Kiołbasa i Jan Smulski. Pierwszy działał w latach ośmdziesiątych (1883), drugi dziewięćdziesiątych, (1892). Kiołbasa był pierwszym skarbnikiem, który oddał miastu procenty od lokowanych przez siebie funduszy. Przed nim skarbnicy miasta procenty te, idące w wielkie sumy, brali do własnej kieszeni, robiąc fortuny na urzędzie, jaki piastowali. Kiołbasa, jako prawy urzędnik i uczciwy stróż grosza publicznego, uznał procenty z lokowanych sum za własność ogółu i ogółowi je oddał.

Tak samo postąpił drugi Polak, skarbnik miasta Chicago, Jan Smulski. Różnica pomiędzy obu była tylko ta, że gdy pierwszy stworzył tylko precedens drugi legalnie przeprowadził, że procenty od funduszów miejskich muszą iść do kasy miasta ,a nie do prywatnych kieszeni. Nie podobało się to zawodowym politykierom, urwały im się bowiem olbrzymie dochody, ale ogół obywateli miasta Chicago do dzisiaj ceni pamięć tych polskich skarbników, których uczciwość i sumienność przysporzyła miastu miljony.

Piotr Kiołbasa pochodził ze Śląska i wraz z 50 rodzinami około 1850 r. wyemigrował do Texasu, gdzie do dziś dnia owe kolonje Polaków ze Śląska istnieją. Jako b. feldwebel armji pruskiej Piotr Kiołbasa, miał żyłkę do wojaczki i brał udział w wojnie secesyjnej po stronie konfederatów, gdzie się dosłużył wysokiego stopnia. Smulski znany jest jako jedyny do niedawna bankier polsko-amerykański. Pochodzi z Mogilna. Szkoda, że prof. Szymczak nie uzyskał potrzebnej ilości głosów, gdyż niewątpliwie zapisałby się dodatnio w dziejach miasta, dla którego wytrwale od lat pracuje. Mamy nadzieję, że prędzej czy później zdolności jego wyzyskają obywatele Chicago. (b.)



(Przedruk wzbroniony). (7

# Spowiedź b. agenta policji pruskiej.

(Ciąg dalszy).

**Aresztowanie Dr. Kazimierza Rakowskiego we Wrocławiu.**

Zmiana sceny. Drugorzędny hotel pod Białym Koniem we Wrocławiu. Roku nie pamiętam; 20 kilka lat temu. O tem opowiem zupełnie autentycznie i chcę odsłonić ostatnie cieniutkie zasłonki z muślinu, zasłaniające wówczas głośną sprawę, o której rozmaicie mówiono i dużo tajemniczo szeptano. Wielu aktorów tej tragikomedji już spoczywa w grobie, więc mogę mówić głośniej i otwarciej, lecz zawsze przestrzegając starej rzymskiej zasady: De mortuis nihil nisi bene! (O zmarłych źle nie mów!).

Było to wówczas, gdy Marcin Biedermann, znany pośrednik w Poznaniu, wydawał „Pracę"; walił radykalne artykuły a redaktorów odpowiedzialnych sądy pruskie pakowały na długie lata do więzienia! Byli tam Chylomer, Kaniewski, Łukomski, Nawrocki, który się później otruł, i Siemiątkowski, ojciec dzisiejszego komendanta policji w Bydgoszczy, którego długoletnia kaźń pruska przyprawiła o utratę zmysłów.

Autorem przeważnie wszelkich tych artykułów był Dr. Rakowski, rodem z Kongresówki, pisarz niepośledniej miary, cięte, błyskotliwe pióro, autor historycznej rozprawy o powstaniu polskiem w roku 1848 w Wielkiem Księstwie Poznańskiem. Dr R. został wydalony przez władze pruskie z Poznania, jako obcokrajowiec, i mieszkał od tego czasu we Lwowie i Krakowie. Pisywał do „Pracy" artykuły wstępne pod pseudonimem „Vester". Cieszyły się one ogólnym poklaskiem. Dr. R. wobec Prusaków zawsze stawiał kropkę nad i, wobec tego władze wysłały za nim listy gończe. Mimo to, schadzki odbywał z nim wydawca „Pracy" Marcin Biedermann — we Wrocławiu.

Biedermann cieszył się zaufaniem Dra Kusztelana, dyrektora Banku Związku Spółek Zarobkowych i posiadał nieograniczony kredyt. Kupował i sprzedawał majątki. Przyszła jednakże chwila taka, co stagnacją w handlu zwie się, wtedy „bryndza". Klejnoty i biżuterja wędrowały do lombardu. Cichaczem mówiono a niekiedy wróble głośno na dachach świergotały, że Biedermann miał przefrymarczyć jakiś folwark komisji kolonizacyjnej. Ot, plotki, którym jednak nie dawano wiary.

Otóż Rakowski naznaczał Biedermannowi we Wrocławiu spotkania. Przedtem uwiadamiał go szyfrowaną depeszą. Dziwnym zbiegiem okoliczności policja musiała się o tej schadzce dowiedzieć (zdradził Dr. Vitelius) i tym samym pociągiem pospiesznym, którym jechał Biedermann do Wrocławia, jechało także dwóch agentów policyjnych. Podobno jakaś pani anonimowym listem zawiadomiła policję o mającem nastąpić spotkaniu Biedermanna z Rakowskim we Wrocławiu.

Kiedy Biedermann stanął pod Białym Koniem, obu panów aresztowano i odstawiono do Poznania, gdzie jednakże Biedermanna — trzeba się w czepku urodzić — wypuszczono, a Dr. Rakowskiego pozostawiono w areszcie śledczym.

Proces przed sądem ziemiańskim. Przewodniczy Dr. Felsmann, chrzczony żyd, dziś prezes trybunału apelacyjnego we Wrocławiu. Sala nabita publicznością; broni oskarżonych Dr. Rakowskiego i Biedermanna adwokat Dr. Celichowski, późniejszy wojewoda poznański. W aktach sądowych druzgocące dowody. Część manuskryptu pisanego fioletowym atramentem, dostarczona przez agentów policyjnych, skradziono go prawdopodobnie z drukarni „Pracy". Stanowi on dla sędziów dowód przekonywujący. Dr. R. skazany na dwa lata więzienia. Odsiaduje kaźń w centralnem więzieniu we Wronkach, Biedermann wychodzi tanim kosztem, odsiaduje 6 tygodni „na raty" na Młyńskiej w Poznaniu.

Tak to dawniej bywało! Biedermann poległ jako feldfebel w wojnie światowej w jednej z pierwszych potyczek. Dr. Kazimierz Rakowski zaś wypływa jako komisarz plebiscytowy na Śląsku, a dziś jako czołowy członek Chrześcijańskiej Demokracji jest wicemarszałkiem sejmu śląskiego; doczekał się za swe trudy i znoje niepodległej wolnej Ojczyzny. Cześć Mu!

**Broszura majora Wojczakowa.**

Prusacy i Ukraińcy to dobrzy znajomi. Ukraińcy we Wschodniej Małopolsce dawno już konspirowali z Niemcami. Kornel Makuszyński bardzo drastycznie scharakteryzował zakażoną krew naszych hajdamaków. Zacher utrzymywał zażyłe stosunki z prowodyrami Rusinów we Lwowie i wynalazł jakiegoś majora Wojczakowa, w rzeczywistości tylko praporszczyka (chorążego) armji rosyjskiej. Wojczakow, zbiedzone indywiduum z pod ciemnej gwiazdy, był najzwyklejszym sutenerem; lecz właśnie takiej spodlonej jednostki policja pruska potrzebowała do swych celów. Było to w roku 1907, w maju. Frost, który mówił znakomicie po polsku, przebrał się za obieżysasa, wciągnął długie buty i marsz do Lwowa. Wojczakow mieszkał w hotelu Pańskim naprzeciw kościoła św. Anny na Grodeckiem. W tym żydowskim domu zajezdnym uknuto wielką polityczną intrygę. Wojczakow zobowiązał się napisać jako manuskrypt w języku rosyjskim o wywiadzie rosyjskim nad wschodnią granicą niemiecką. Na podstawie wskazówek, udzielonych mu przez Frosta, miał w tej broszurze wymienić także szereg osób z Małopolski, rzekomo szpiegów rosyjskich. Wojczakow otrzymał 2000 koron zadatku, po ukończeniu pracy miał otrzymać dalsze 3000 koron. Elaborat ten Wojczakow napisał, wydrukowano go w żydowskiej drukarni we Lwowie, a Wojczakow ucharakteryzowany na majora z armji rosyjskiej, przyjechał do Poznania i stanął w hotelu de Rome. Tam go oczywiście policja pruska z łatwością wyśledziła; była to uplanowana gra. „Majora" aresztowano. Broszurę naturalnie znaleziono, a Zacher osobiście z tak ważną sprawą pojechał do Berlina, ażeby w biurze wywiadowczem generalnego sztabu armji niemieckiej zdać sprawozdanie.

Telegraf Berlin—Wiedeń w ruchu, telegramy tu i tam!

Prusakom chodziło o to, ażeby wykazać rządowi austrjackiemu szkodliwą działalność Polaków galicyjskich.

Lecz „an der blauen Donau" nie bardzo wierzono w autentyczność tej sprawy i piekielny plan policji pruskiej spełzł na niczem.

Wojczakow znikł jak kamfora. Umieszczono go podobno w domu warjatów w Hercbergu pod Berlinem. Trzymano go tam dość długo, aż nie porosła trawa...

(Dalszy ciąg nastąpi).

# Wiadomości z kraju.

### Niedoceniony pomnik naszej dawnej kultury.

Poza nielicznymi zresztą znawcami niewielu u nas ludzi wie, że we wsi Tum pod Łęczycą znajduje się jeden z najstarszych, najcenniejszych i najokazalszych pomników naszej dawnej kultury. Jest to tamtejszy kościół parafjalny.

Jest to najczyściejszy, najlepiej w Polsce zachowany i najokazalszy u nas pomnik budownictwa romańskiego. Pochodzi ni mniej ni więcej tylko z czasów Bolesława Chrobrego. A choć budowa jego musiała trwać kilka dziesiątek lat, cała struktura zdaje się dowodzić, że został ukończony przed rokiem 1080, czyli, że w całości jest dziełem XI wieku.

Obecnie kościół ten jest zagrożony z powodu zaniedbania.

### Udaremniona manifestacja komunistyczna na 1 maja.

**Przemyśl**, 26. 4. (AW.) W ostatnich dniach przeprowadziła tu policja polityczna liczne rewizje domowe i dokonała szeregu aresztowań zarówno w mieście jak i okolicy, pod zarzutem propagandy antypaństwowej. Aresztowania pozostają w związku z przygotowaniami do obchodu 1 maja.

### 19-letnia mężatka, która uprzykrzyła sobie życie.

W Warszawie 19-letnia M. Biliszkowa, mężatka targnęła się na życie przez otrucie się ługiem. Lekarz przewiózł denatkę do szpitala.

### Policja udaremniła wielkie, sztuczne bankructwo.

Policja wileńska na skutek reklamacji kupców łódzkich udaremniła sztuczne bankructwo braci Puńskich, którzy chcieli ogłosić upadłość na sumę 200 tysięcy zł. Bracia Puńscy zostali aresztowani, a towary przez nich ukryte odebrano.

### Bank handlowy zasilą austrjackie kapitały.

**Warszawa.** (AW.) W Warszawie bawią przedstawiciele firmy wiedeńskiej „Niederösterreichische Escompte Gesellschaft“ pp. Artur Kubie i dyr. Goldklang. Pobyt ich ściśle wiąże się z wejściem kapitałów powyższej firmy do Banku Handlowego.

### Pożar w więziennym szpitalu.

W ub. sobotę, jak donoszą nam z Krakowa wybuchł pożar w szpitalu więziennym w Wiśliczu. Zawezwana straż pożarna ogień stłumiła.

### Straszna katastrofa samochodowa.

Władze krakowskie zawiadomione zostały, iż dnia 23 bm. w odległości 2 km od Jasła zdarzyła się straszna katastrofa samochodowa. Auto jednego z tamtejszych ziemian najechało na moście na rzeczce Jasiółce na przechodniów, z których 2 znalazło śmierć na miejscu.

### Inż. Wiernik — oszust pierwszej klasy.

Prokuratorja lwowska poleciła aresztować inż. W. Wiernika właściciela firmy „Chemofizyka“ w Krakowie, którego oskarża się o fałszywą upadłość. Przed dwoma laty był on właścicielem „Chemofizyka“ we Lwowie, gdzie zdołał uzyskać poważne kredyty pierwszorzędnych banków polskich, jak Banku Gospodarstwa Krajowego, Banku Cukrownictwa. Uzyskane kredyty miały iść na zakupno maszyn. Tymczasem Wiernik pieniądze te chował do kieszeni a zamówione towary brał na kredyt.

Nagle, przed dwoma miesiącami, Wiernik zgłosił upadłość „Chemofizyki“ we Lwowie, narażając naciągnięte przez siebie sprytnie banki i odnośne firmy na szkodę, która wynosi zgóra 100 000 złotych.

### Szyllera-Szkolnika zdemaskował bydgoski Kittay.

Znany z ostatnich stron (ogłoszeniowych) pism brukowych „psychografolog“, Szyller-Szkolnik, którego opinja warszawska przezwała Szwindler-Szkodnikiem, urządził niedawno naukowo-eksperymentalny seans w teatrzyku „Mignon“. Po kilku zadziwiających sztuczkach wyszedł na estradę inżynier Kittay i wyjaśnił zachwyconej publiczności, jak w bardzo prosty i zręczny sposób urządza p. Szyller-Szkolnik swoje „udałe seanse“. Skompromitowany Szyller-Szkolnik przerwał seans, tłomacząc się zdenerwowaniem wobec wzburzonych widzów.

### Dyplomaci nasi przed sądem warszawskim.

Z Warszawy donoszą: P. Kazimierz Mahler, b. konsul polski, wniósł skargę o zniesławienie przeciwko Czesławowi Andryczowi radcy legacyjnemu min. spraw zagr. i Tadeuszowi Borkowskiemu, wicekonsulowi w Rotterdamie, Edwardowi Raczyńskiemu, Jackowi Frylingowi, radcom M. S. Z., ponadto przeciwko p. Michałowi Czudowskiemu oraz Jurgisowi Anksztallajkisowi, b. pułkownikowi armji litewskiej.

Panowie ci, zdaniem p. Mahlera mieli rozsiewać o nim uwłaczające wiadomości.

W związku z koniecznością zawołania nowych świadków rozprawę odroczono.

# List z Łodzi.

**Piętno tragizmu. — W labiryncie wątpliwości i niedomówień. — Bezkonkurencyjne. Zamęt licznikowy. — Krawcy w szafie. — Płomienie biją w niebo.**

**Łódź**, 25 kwietnia 27 r.

Niewiele jeszcze upłynęło tygodni od czasu, kiedy pozbawiony pracy robotnik Jabłoński położył trupem fabrykanta Dobranickiego. Niedawno padł z ręki podwładnego przodownik policji „za karę“, gdyż nie chciał udzielić urlopu świątecznego. Przed dniami niewielu zginął również z ręki bezrobotnego, również za karę, gdyż nie chciał dać pracy, prezydent m. Łodzi, ś. p. Marjan Cynarski. — Walka klas, judzenie skrajnych obozów, żerujące na zgangrenowanej, powojennej psychozie mas, wydaje owoce.

Nad Łodzią zawisł opar krwi. Żadne inne miasto w Rzeczypospolitej nie miało w ciągu tak stosunkowo krótkiego czasu tylu aktów samosądu, co Łódź. Po ostatnim mordzie dokonanym przez niepoczytalnego osobnika, który nieukształconym umysłem dysponując, wszystko zło społeczne, wszystkie krzywdy, skupiał tylko na osobie prezydenta miasta, całe społeczeństwo przywdziało żałobę. Nie było chyba jednostki, nawet pośród tych wszystkich krzywdzonych przez los, któraby nie potępiła zbrodni.

W związku ze sprawą zabójstwa ś. p. prezydenta m. Łodzi należałoby zwrócić baczną uwagę na... niebywale doskonałą i niesłychanie szybko i sprawnie działającą służbę informacyjną Sowietów. Już w czasie wypadków w maju r. ub. Sowiety były doskonale poinformowane o wypadkach, które miały miejsce tak w Warszawie, jak i na prowincji. Obecnie, w wypadku popełnionej na osobie prez. Cynarskiego zbrodni, Moskwa powiadomiona była o wypadku tak szybko, że fakt ten budzi poprostu zdumienie. Morderstwo dokonane zostało o godz. 10.45 rano. Nikomu nie przyszło w chwili zamętu na myśl, zawiadamiać o zabójstwie prasy, jakkolwiek sama wiadomość o zamachu przebiegała z ust do ust lotem błyskawicy, jednakże wiadomość bezszczegółowa. Dopiero o godz. 11.30 dowiedziała się z Urzędu śledczego o zabójstwie Agencja Wschodnia, zaś wkrótce potem dano znać PAT-icznej. Agencja Wschodnia nadała swej centrali depeszę o godzinie 11.40. PAT. wcześniej nadać jej nie mógł. Tymczasem dosłownie o godzinie 12 w południe olbrzymia radjostacja nadawcza w Moskwie rozesłała na cały świat depeszę z Warszawy, w której donosiła: „o godzinie 11. rano został w Łodzi zamordowany prezydent miasta Marjan Cynarski. Mordercy zdołali zbiec. Tło zabójstwa nieznane“.

Nieoczekiwane i bezprawne zaprowadzenie liczników na stacji telefonicznej, wywołało w Łodzi prawdziwą burzę. Cały szereg firm ograniczył ilość połączeń do minimum, bardzo wiele biur zaprowadziło ścisłą kontrolę rozmów, ze względów statystycznych. Nawet najpoważniejsze i najlepiej uposażone instytucje przeciwstawiły się całą siłą zarządzeniu. Oburzenie wzrosło jeszcze na wiadomość, iż liczniki założone są na stacji od kilku lat, przyczem liczba ich jest bardzo ograniczona, a z tego wiele uszkodzonych, że przeto licznik załącza się do danego numeru aparatu na przeciąg jednej doby i ilość rozmów z tego okresu czasu bierze się za podstawę do obliczenia miesięcznego, a następnie wyciągać się będzie przeciętną do rachunków kwartalnych. Obecnie mówi się znowu „normalnie“, gdyż liczniki w zasadzie nie obowiązują.

Na miesiąc przed świętami wielkanocnemi, kiedy kto żyw chce się ubrać, czeladnicy krawieccy zatrudnieni u majstrów żydowskich, uważając chwilę za wysoce odpowiednią, przystąpili do strajku na tle żądań podwyżkowych. Strajk się jednakże nie udał, bowiem większość czeladników wyłamała się z pod dyrektyw związku i przystąpiła do pracy. Ponieważ jednak lotne komisje strajkowe kontrolowały poszczególne warsztaty, przeto dowcipni majstrowie nie chcąc narażać się na awantury, zorganizowali stałe warty z terminatorów, wobec czego każda „wizyta“ komisji była meldowaną, a wówczas robota szła pod stół, który się następnie nakrywało długim obrusem, czeladnicy zaś — zamykani byli w szafach. Strajk trwa de nomine dotychczas, jednakże najmniejszych widoków na wygraną strajkujący mieć formalnie nie mogą.

W ciągu ostatnich kilku tygodni nie było chyba dnia, aby się nie wydarzył większy lub mniejszy pożar. Codziennie, szczególniej późnym wieczorem, wyrastał nagle na ciemnem tle nieba słup płomieni, okolony gęstymi kłębami dymu, a wkrótce potem słychać było donośny głos syreny pożarnej, oraz przenikliwy zgiełk trąbek strażackich i łomotu kół. To — również przywilej Łodzi: najwięcej pożarów ma Łódź w porze wiosennej, choć wiosna obecna ustawiczną słotą i chłodem przypomina raczej późną jesień.

**Edm. Bart.**

# Jak można tanim kosztem mordować ludzi.

## 2 miesiące więzienia za rozmyślne zabójstwo prądem elektrycznym.

**Sosnowiec**, 25. 4. (AW.) Przed sądem okręgowym stanęli jako oskarżeni o rozmyślne zabójstwo Roman Janowski i Władysław Nowak, robotnicy zakładów Solvaya, którzy przyłączyli prąd elektryczny do klamki drzwi, prowadzących do składu narzędzi i każdego z wchodzących robotników, którzy dotykali klamki rozmyślnie elektryzowali prądem o silnym napięciu. Dla wzmocnienia działania prądu polali jeszcze podłogę wodą. Ofiarą tych brutalnych żartów padł 24 letni Teodor Mokrski, który nacisnąwszy klamkę, padł trupem. Przeprowadzona sekcja zwłok wykazała, że Mokrski zmarł na udar serca, wynikły z porażenia prądem elektrycznym. Sąd skazał obu sprawców na niezwykle łagodną karę po 2 miesiące więzienia i po 10 zł. kosztów. Prokurator wniósł zażalenie ważności.

# Rząd planuje wielką akcję budowlaną.

Dnia 25 bm. odbyło się w Prezydjum Rady Ministrów posiedzenie komitetu ekonomicznego, któremu przewodniczył wicepremjer Bartel. Na posiedzeniu tem przyjęto do wiadomości oświadczenie ministra przemysłu i handlu, że ministerstwo to przystąpiło już do robót, związanych z rozbudową przystani pasażerskich w Gdyni i Jastarni. Roboty prowadzone są na podstawie kosztorysu, odpowiadającego uchwalonemu przez sejm na ten cel budżetowi.

Następnie minister robót publicznych wygłosił wyczerpujący referat, dotyczący ruchu budowlanego i możliwości rozpoczęcia na wielką skalę akcji budowlanej, którąby objęła całe państwo. Dla opracowania konkretnego projektu wyłoniono komisję, w skład której wejdą przedstawiciele Ministerstwa Robót Publicznych, Skarbu, Przemysłu i Handlu oraz Spraw Wewnętrznych.

# Zjazd zrzeszenia techników kolejowych.

W Katowicach ub. niedzieli odbył się Zjazd zrzeszenia techników kolejowych. Na Zjazd ten przybyli delegaci z Pomorza i Poznańskiego. Referat programowy wygłosił poseł inż. Paczkowski, który mówił o obecnym stanie i organizacji techników kolejowych.

Omawiano też sprawę stabilizacji urzędników oraz przyznania tytułów inżynierów tym, którzy ukończyli średnie szkoły techniczne.

Technik kolejowy, jako łącznik między klasą robotniczą a administracją oraz jako bezpośredni kierownik siły roboczej i prawa ręka zwierzchniej władzy, jest niezbędnem ogniwem. Jako budowniczy kolei i jej nieustanny opiekun-stróż, technik kolejowy jest gwarancją jej całości i bezpieczeństwa.

Na zjazd wszechpolski ,który odbędzie się w Warszawie w dniach 8 i 9 maja wybrano kilkunastu delegatów.

# Echa nieszczęścia w hucie Bismarcka.

Oto są szczegóły wielkiego nieszczęścia w hucie Bismarcka w Hajdukach Wielkich, o którem już donosiliśmy:

Do jednych z nożyc do krajania cienkiej blachy w oddziale cienkiej blachy w warsztacie dolnym, zainstalowano nowy motor popędowy. W chwili puszczenia tegoż w bieg, przepalił się przewód, wskutek czego motor zaczął poruszać się błyskawicznym ruchem, tak że koło popędowe nożyc pękło, zabijając odłamkami na miejscu Eryka Kocura, lat 20 i 4 raniąc z tych dwóch ciężko.

Rannych odwieziono do miejscowego szpitalu Huty Bismarka.

# Rozrzutność Pasty.

**Członkowie zarządu otrzymują po kilkaset tysięcy złotych rocznie.**

**Warszawa**, 26. 4. „Robotnik“ ogłasza bardzo ciekawy list otwarty do ministra Miedzińskiego, poświęcony spekulacjom Pasty. Autor listy stwierdza, że wynagrodzenie członków zarządu, a jedna czwarta prezesowi 20% od dochodów abonamentowych brutto, z tego trzy czwarte przypada 6-ciu członkom zarządu, a jedna czwarta prezesowi. W ten sposób prezes zarządu „Pasty“ przy 36 000 abonentów otrzymuje 600—700 000 złotych, a każdy członek zarządu 300 000 złotych rocznie.

„Robotnik“ zwraca uwagę, że wielkim skandalem jest ustalenie pensyj od dochodów brutto i że takie pensje powodują zmniejszenie się zysków „Pasty“, a w konsekwencji prowadzą do prób zdobywania dochodów drogą chociażby liczników.

W dalszym ciągu list otwarty przynosi jeszcze jedną rewelację. Autor listu stwierdza, że umawę z Cedergrenem w r. 1922 zawierali ci sami urzędnicy państwowi, którzy dziś są członkami zarządu tego towarzystwa.

(Cóż więc dziwnego, że ta zacna szajka chciała przez wprowadzenie liczników jeszcze bardziej podnieść swe krociowe dochody! — Red.)

# Zebranie Rady Dzielnicy Pomorskiej „Sokoła“ w Bydgoszczy.

Doroczne zebranie Rady Dzielnicy, które latoś odbyło się bardzo uroczyście, jak dotąd nie bywało, poprzedziło zebranie pełnego zarządu, na którem byli p. prezes Wł. Samoliński, naczelnik Makowski, I wiceprezes red. Teska, II wiceprezes Henryk Czaplicki, sekr. Malczewski, sędzia Radłowski, ks. kapelan Turzyński, skarbnik Kałas, Żmudziński, prof. Albrycht, i Kunz z Przewodnictwa, a okręgi reprezentowali: I Czaplicki i Jedwabski, II. Szczepański i Kaliszan, III Kunc, IV niezastąpiony, V Wallo i Zwierzycki, okręg VI. nie zastąpiony, XII. naczelnik Styczyński, VIII. nie zastąpiony.

Po przeczytaniu protokółu z ostatniego zebrania zarządu zatwierdzono wyrok sądu honorowego w Chełmnie. O biegach rozstawnych, jak i o zlocie Dzielnicy referuje naczelnik Makowski. Przedyskutowano porządek obrad na zebranie Rady i załatwiono kilkanaście spraw administracyjnych.

### Niedziela 24. kwietnia.

W ogrodzie Patzera ustawili się delegaci i wszystkie Tow. sokole miasta Bydgoszczy z 7 sztandarami do pochodu. W pochodzie szło kilkaset sokołów, oraz oddział żeński z Szwederowa.

W historycznej Farze odprawił mszę św. na intencję zjazdu kapelan Sokolstwa Pomorskiego ks. prof. Turzyński ze Świecia. Od stóp ołtarza przemówił ks. kapelan w gorących słowach do Sokolstwa wlewając wiarę w żywotność sprawy i narodu. Przypominając historję i tradycję sokołą z czasów niewoli, zachęcał Sokolstwo by wytrwało na swem stanowisku i czyniło dla sprawy narodowej wszystko, co jest w jego mocy. Oby za głosem czcigodnego kaznodziei poszło całe społeczeństwo polskie i szeregowało się w Sokole.

### Otwarcie Zjazdu.

Dokonał go prezes Wł. Samoliński, witając władze wojskowe i admonistracyjne, jak niemniej delegatów Zw. Kupców, Powstańców i Wojaków, oraz licznie zebranych delegatów, których było 52, a razem z Przewodnictwem Dzielnicy uprawnionych do głosowania 77.

Jako pierwszy wita Zjazd w imieniu Prezydenta Miasta dr. Śliwińskiego i Magistratu m. Bydgoszczy członek tegoż radca dr. Soboczyński. W imieniu dowódcy garnizonu p. gen. Thommeego przemawia kpt. Włódarkiewicz. Bardzo serdeczne było przemówienie delegata Związku Tow. Kupieckich p. Mateckiego, jak niemniej red. Teski, który witał Zjazd w imieniu bratniej organizacji Powstańców i Wojaków. Zauważyliśmy również inspektora szkolnego Rubenaua; prasa była licznie reprezentowana.

Pisma z życzeniami nadeszły od Wojewody Pomorskiego, starosty krajowego p. Wybickiego, posłanki Holder-Egerowej, b. prezesa Karola Mokrzyckiego, starosty Niesiołowskiego i wielu innych.

Prezes Samoliński wita serdecznie po raz pierwszy przybyłe delegacje Sokoła żeńskiego i to: prezeskę Maciejewską z Grudziądza, i profesorową Albrychtową z Bydgoszczy, (która zastępowała delegatkę prezeskę p. Teskową) oraz reprezentanta Przewodnictwa Związku w osobie wiceprezesa Maksysia jak niemniej ks. kapelana prof. Turzyńskiego. Prezes prosi druha Maksysia, by przewodniczył obradom Protokół pisali druhowie: sekretarz Malczewski i Stanisław Kunz.

Następuje najpierw odczytanie protokółu z ostatniej Rady w Tczewie, przez p. Malczewskiego, a następnie zdał on sprawozdanie z czynności Zarządu. Prz, znać trzeba, że są w nim braki, lecz niestety wina to okręgów, które statystyki nie przysłały, 3 tylko okręgi spełniły swój obowiązek i to II, III i V, inne niestety tego nie uczyniły.

Skarbnik Dzielnicy druh Kałas, zdaje sprawozdanie kasowe. Na dochód składają się nast. pozycje: saldo z r 1925 zł. 109 23; składki członkowskie zł. 881,10; rozmaite inne dochody zł. 4016,90, — razem 5007 93 zł. Rozchody wynoszą: niezałatwione rachunki z r. 1925 — 573,69 zł., rachunki z roku 1926 — 3552,81 zł., razem — 4126,50 zł. Saldo na rok 1927 wynosi 851 43 zł.

Następnie zdał obszerne sprawozdanie naczelnik druh Makowski z Torunia.

### Statystyczne zestawienie

| gniazd | ćwiczących | sokolic | młodz. | razem |
|---|---|---|---|---|
| Okr. I. Gdańsk: | | | | |
| 17 | 125 | 29 | 289 | 443 |
| Okr. II. Chojnice: | | | | |
| 14 | 177 | — | 112 | 289 |
| Okr III. Grudziądz: | | | | |
| 17 | 261 | 70 | 290 | 621 |
| Okr. IV. Toruń: | | | | |
| 12 | 241 | 112 | 156 | 509 |
| Okr. V. Bydgoszcz: | | | | |
| 18 | 349 | 113 | 268 | 730 |
| Okr. VI. Lubawa: | | | | |
| 8 | 116 | 26 | 161 | 303 |
| Okr. VII. Tczew: | | | | |
| 7 | 64 | 8 | 144 | 216 |
| Okr. VIII. Nakło: | | | | |
| 15 | 172 | 14 | 76 | 262 |
| Przybyło zatem: | | | | |
| 7 | 657 | 51 | 214 | 922 |
| Stan obecny: | | | | |
| 108 | 1505 | 372 | 1496 | 3373 |

Jak z tego sprawozdania wynika, Sokolstwo Pomorskie rozwija się W każdym okręgu powstały nowe gniazda.

Pod względem sportowym najlepiej stoją okręgi V (bydgoski), i III (grudziądzki). Pod względem żywotności zasługuje na pochwałę okręg II (chojnicki).

Komisja rewizyjna złożona z druhów Jabłońskiego, Wallo, i Jóźwiaka, stwierdziła, że książki kasowe są w najlepszym porządku, dlatego prosi o udzielenie pokwitowania zarządowi, a już szczególnie skarbnikowi p. Kałasowi.

### Dyskusja.

Marszałek Zjazdu Maksyś pochwala dobre wyniki gimnastyczne, lecz gani stronę administracyjną, tj., że Przewodnictwa Okręgów do Dzielnicy nie przysyłają na czas raportów. Zabierają głos dr. Suchecki, Starogardu, Matecki z Bydgoszczy, Piasecki i Jedwabski z Gdańska, Szczepański z Chojnic który wykazuje, że u nich jest przyrost 3 gniazd, których jeszcze nie podano, bo są to gniazda próbne, Mordawski z okr VI, Krzyżanowski z Torunia, (utworzyły się 3 nowe gniazda), Rocel z Jabłonowa, Siewczak z Wilczaka nietylko prosi o udzielenie pokwitowania zarządowi Dzielnicy, ale stawia wniosek o wotum zaufania dla niego. Druh Szczudłowski popiera w gorących słowach ten wniosek.

Jednomyślnie przyjęto oba wnioski t. j. komisji rewizyjnej, udzielając pokwitowania zarządowi jak niemniej drugi wniosek, wyrażając Zarządowi wotum zaufania.

### Przerwa. — Koncert na Placu Wolności.

Z okazji zebrania orkiestra sokola gniazda Okole-Wilczak urządziła na Placu Wolności koncert, na który podążyła bardzo licznie publiczność bydgoska, mimo zimna, które dotkliwie dawało się odczuwać.

O godz. 2. wznowiono obrady. Przyjęto budżet na 4200 zł, w dochodach i w wydatkach. Zebranie zatwierdziło kooptowanych przez zarząd członków Przewodnictwa Dzielnicy i to: ks. prof. Turzyńskiego, Kunza, Żmudzińskiego, i sędziego Radłowskiego. Sąd honorowy składa się z druhów: Dr. Brassego z Lubawy, dr. Kantaka z Bydgoszczy, Włodka, prezydenta m. Grudziądza, Wirskiego, prokuratora z Bydgoszczy, Wolskiego z Lubawy, Piaseckiego z Gdańska i Suleckiego z Torunia.

Naczelnik Makowski referuje o biegu rozstawnym, jak niemniej o zlocie Dzielnicy Pomorskiej, który odbędzie się 13. 14, i 15. sierpnia w Grudziądzu, oraz o jubileuszu „Macierzy“ lwowskiej Wiceprezes Związku p. Maksyś zachęca do licznego udziału w uroczystościach lwowskich.

### Wnioski.

Gniazdo Chełmno stawiło wniosek o odłączenie od okręgu III., na co zebranie Rady się nie zgodziło.

Zato przeszły wnioski Zarządu Dzielnicy: odłączenie powiatu świeckiego od okręgu grudziądzkiego i stworzenie nowego okręgu z siedzibą w Świeciu. Podzielenie okręgu I (gdańskiego) na 3 okręgi, I. gdański (Wolne Miasto), X. okręg Wejherowo-Puck i okr. XI. Kościerzyna Kartuzy, z siedzibą w Kościerzynie. Zorganizowanie tych okręgów polecono przewodnictwem danych okręgów.

Druh Żmudziński prosi, by gniazda złożyły po 1 zł. jako cegiełkę na pomnik Sienkiewicza.

Sprawę biegów omawiał druh prezes Dostatni, a prezes Samoliński przedożył treść adresu, który znalazł szczególne uznanie.

Prezes zamyka zebranie, dziękując serdecznie druhowi Maksysiowi za przybycie i przewodniczenie obradom, delegatom zaś za cierpliwe wysłuchanie obrad, rzeczową dyskusję i zachęcał gorąco do energicznej pracy w okręgach i gniazdach i do widzenia w dniu 3. maja przy biegu rozstawnym.

Na sali zauważyliśmy kilka pań z gniazda żeńskiego Bydgoszcz, Albrychtową i Sienkiewiczową, jak niemniej z gniazda Grudziądz pp prezeskę Maciejewską, dyr Samolińską i sekretarkę Kaczmarkównę.

Zebranie miało charakter poważny dyskusja była rzeczowa, choć czasami namiętna, jednak zgoda i harmonja nie zostały niczem zakłócone, wszyscy bowiem pojmujemy że Sokolstwo działać powinno w kierunku dodatnim nietylko dla dobra swego, ale mając wyższe dobro, a więc Państwa na oku.

K.

# Czego domagają się Ukraińcy od Polski?

## Autonomja, która równa się zupełnemu wyodrębnieniu.

**Warszawa,** 22 kwietnia. Poseł ukraiński Wasyńczuk zamieszcza w „Głosie Prawdy“ dłuższy artykuł p. t. „Za naszą i waszą wolność“, w którym omawia i żądania Ukraińców na ziemaich Rzeczypospolitej. Po szeregu zarzutów pod adresem demokracji polskiej (?) stawia p. Wasyńczuk następujące konkretne żądania:

„Dla siedmiu miljonów Ukraińców w Polsce, dla przywrócenia honoru i czci narodu walczącego o wolność, dla idei braterskiego zbliżenia musi Polska przebudować ziemie ukraińskie na zasadach autonomji terytorjalnej na czele z krajowym sejmem, któremu winno się przelać funkcje ustawodawstwa krajowego i nadać prawo zatwierdzania budżetu autonomicznego.

Dla wykonania tego powołać należy krajową administrację, utworzyć krajowe sądownictwo, należy wyodrębnić szkolnictwo krajowe i stworzyć ogniska wyższej kultury, uszanować honor i uczucia narodu i dać możność uzewnętrznienia się.

# Listy z podróży po Pomorzu.

IV.

**Wieści ze świata, deskami zabitego. — Śliczny nasz kraj i ludek kochany! — Co ludzie tu czytają? — Górą „Dziennik Bydgoski!“ — Ruch w organizacjach. — Radjo na odludziu! — Żydzi.**

Jakże nie kochać z głębi duszy i serca ten kraj tak piękny i romantyczny?!

Ludzie złośliwi, wskazując na mnóstwo kamieni i kamyszków, mówią szyderczo: „eine steinreiche Gegend!“

A jednak proszę popatrzeć się na ten śliczny, urozmaicony krajobraz przez szkiełka miłośnika natury: bory, lasy, zagajniki, chuderlawe i karłowate nawet „kużle“ mają swój urok i wdzięk! Równiny, piasczyste wydmy, to znów przepastne wyrwy i szerokie doliny, torfowiska, zarośla i jeziora, jeziora...! Ciche jeziora różnych kształtów, obramowane zacisznemi gajami; półwyspy i zalesione wyspy na wielkich taflach wodnych! Strzechy i chaty zgromadzone we większe środowiska ludzkie; rozrzucone gospodarstwa, tulące się do gór, lub przylegające do jezior. A w Konarzynach, Brzeźnie i Borzyszkowach te czcigodne świątynie Boże, stare i szczupłe, które tulą zawsze w jedną wspólną gromadę, rodzinę, w jedną całość wszystkich wiernych i wszystkie stany, i które od niepamiętnych czasów witały i żegnały całe pokolenia!

W nowym wspaniałym kościele kat., powstałym w Borowymmłynie jedynie dzięki ofiarności ubogich parafjan, w kościele o oryginalnym, stylowym i gustownym ołtarzu Trójcy Świętej artysty monachijskiego, podziwiałem wzruszający swą wymowną prostotą piękny monument: przed Matką Boską, trzymającą na ramieniu Dziecię Boże, klęczy biedny rolnik, błagalnie wyciągający ręce po dary Boże. Tak, niech Bóg błogosławi temu wiernemu ludowi i nie poskąpi Swych darów borówiakom na niwie ich ubogich pól!

Jakże nie pokochać tego miłego zakątka Polski i jego kochanego ludu?

W Konarzynach podpadł mi pewien leśniczy o bladych licach, modlący się nabożnie w kościele. Gdy w południe zaszedłem do restauracji p. Chirkowskiego, zastałem naszego nemroda, popijającego winko od rana w gronie miejscowych „honoracjuszy“. — „Panie“, mówił, „leżałem ci w Chojnicach w szpitalu kilka długich miesięcy; operowali mnie, wyjęli mi żebro. Myślałem, zaopatrzony na podróż w zaświaty, że już nigdy nie ujrzę mych kochanych lasów, mych drogich Konarzyn! Wyzdrowiałem, powróciłem....! Panie, jak ja się ogromnie cieszę, że jeszcze raz mogę ujrzeć nasz kraj, te bory i lasy, no i mych kompanów kochanych...!“

Mimo, że w pobliżu mamy wioskę Upiłkę, dla ścisłości zaznaczyć muszę, że bibka nie skończyła się ogólnem upiciem.

Nadeszła w międzyczasie poczta (z należytem jak na te strony opóźnieniem!) Wszystko rzuciło się na „Dziennik Bydgoski“. Co tam gawędzą Jacek Furdyga i golibroda?/— Czy redakcja umieściła me ostatnie listy z podróży po Pomorzu? — myślę sobie. Każdy zatapia się w lekturę „Dz. Bydg.“ — Jak w tych okolicach rozchodzi się „Dziennik Bydgoski“ — pytam. — Panie — odpowiadają mi radośnie — toć to nas wszystkich organ! Jest to gazeta najbardziej u nas czytana, zaprowadzona i rozpowszechniona!

Tak sobie tu ludziska uprzyjemniają czas: panuje tu ogólnie ożywiony ruch we wszystkich organizacjach, wre praca rzetelna. Na czoło wybijają się Towarzystwo Powstańców i Wojaków, kółka rolnicze, towarzystwa śpiewu, amatorskie towarzystwa teatralne. Ludzie są spragnieni wiedzy i oświaty ogólnej, społecznej i politycznej, tłumnie przybywają na zebrania i są wdzięcznymi, rozumnymi, karnymi i wytrwałymi słuchaczami. Niestety zapaskudził nieco powietrze „Dr. Zemke“ ze swymi partyjnymi agitatorami, karmiącymi lud osobistemi wycieczkami i napadami, demagogją, taniemi frazesami oraz polityką klasową. I to zło, jeszcze niegroźne i niezakorzenione, będzie można naprawić.

Proszę się nie dziwić: w Brzeźnie, tuż nad granicą niemiecką, słyszałem pierwszej klasy koncert „Warszawskiego Akademickiego Koła Muzycznego“ — przez radjo oczywiście tylko! — transmisję koncertu warszawskiej Filharmonji.

Że nasze strony, w których pracują wyłącznie urzędnicy mężczyźni, a np. nauczycielki nie znajdziesz (słusznie!), nawet „na lekarstwo“, że te strony znów nie są najgorszemi, wnioskuję z tego, że w drodze powrotnej z Lipnicy do Chojnic natrafiłem w autobusie na smyka reprezentanta narodu „wybranego“.

— Pan to pewnie dużo podróżuje — zagadał mnie nonszalancko.

— Nie! A pan tu zapewne ryby na święta kupował?

— Co ja potrzebował ryby, jeżeli ja mam bławatów! Powiem panu: potrzebowałem sobie przyjechać z Łodzi do Borzyszków. Jest tam taki sołtys Ł....., on się nazywa, który ma też sklep bławatów ze swym bratem. Potrzebowałem więc zainkasować wekselek! Trudno! Szkaradna droga! Tak, my mamy wszędzie swych klijentów!

A. N.

# Ogólnopolski zjazd przedstawicieli sejmików powiatowych.

Ub. niedzieli rozpoczął swoje obrady w Warszawie wszechpolski zjazd przedstawicieli sejmików powiatowych, na który przybyli delegaci w liczbie 350, reprezentujący 195 powiatowych związków komunalnych. Poraz pierwszy w zjeździe tym wzięli udział przedstawiciele Górnego Śląska.

Przybyli ponadto pp. wicemin. spraw wewn. Jaroszyński, dyr. dep. samorządowego W. Weisbrod, dyr. dep. drogowego Nestorowicz, wojewoda stanisławowski — Korsak, wicewojewoda białostocki — Skrzyński, starosta morski — gen. Zaruski, zast. starosty kraj. w Poznaniu — dr. Hubert, zast. starosty kraj. w Toruniu — Żeleński, przedstawiciel tymcz. wydz. samorządowego we Lwowie — Latoszyński i inni.

Zagaił obrady prezes Rady Zjazdu samorządów senator J. Zdanowski, który w sprawozdaniu swem podkreślił rozwój Związku sejmików powiatowych obejmujących 90% całego kraju, bez G. Śląska.

O działalności samorządu pow. w 1925 i 1926 r. mówił p. W. Gąjewski, p. J. Bek zaś wygłosił referat o głównych wytycznych planowości w gospodarce powiatowych związków komunalnych.

Według statutu w r. b. ustępują z Rady Zjazdów przedstawiciele województw: warszawskiego, poznańskiego, pomorskiego, tarnopolskiego i lwowskiego, w liczbie 10 osób, których wybrano ponownie.

Zjazd podzielił się na trzy sekcje: 1) ogólną, 2) gospodarczą i 3) opieki społecznej i ubezpieczenia pracowników samorządowych.

Obrady zjazdu trwać będą trzy dni, tj. do środy 27 bm.

# Rzeczowe stanowisko niższych pocztowców wobec strajku.

W dniach 20 i 21 bm. odbyła się w Warszawie konferencja prezesów okręgowych Związku Niższych pracowników pocz, telegrafów i telefonów, celem zajęcia stanowiska w sprawie rzuconego przez Zrzeszenie Pracowników P. T. i T. hasła do strajku.

Po szczegółowem rozpatrzeniu sprawy uznano, że hasło do strajku rzucone zostało w warunkach zupełnie nie odpowiednich, że nie poczyniono do tego żadnych przygotowań wobec czego strajk musiałby się zakończyć klęską pocztowców.

Pozatem uznano, że powodem do strajku nie może być odmowa rządu wypłaty jednorazowej zapomogi, gdyż wobec prowadzonej przez związek niższych pracowników pocztowych akcji o ogólne i trwałe polepszenie bytu niższych pracowników, strajk dla uzyskania zapomogi byłby zaprzepaszczeniem tych daleko ważniejszych postalatów.

Wobec tego zjazd prezesów okręgowych uznał, że rzucenie hasła do strajku przez p. Szczurka podyktowane zostało motywami natury politycznej i osobistej.

Zjazd wysunął najważniejsze postulaty ,jak przeszeregowanie niższych pracowników o dwie grupy wzwyż i wypłatę zaliczki w wysokości 200 zł. na rachunek przeszeregowania, stwierdzając zupełną zgodność poglądów między Zarządem Głównym a Zarządami Okręgowymi oraz ogółem niższych pracowników pocztowo-telegraficznych.

## Niżsi pocztowcy walczą o poprawę swego bytu.

W dniu 20 bm. odbyło się w Warszawie zebranie ogólne niższych pracowników poczt, telegrafów i telefonów przy udziale przedstawicieli wszystkich okręgów.

W wyczerpującej dyskusji mówcy zobrazowali dotychczasowe zabiegi Związku w sprawie poprawy bytu niższych pracowników pocztowych i potępili demagogiczne hasło strajku, który w chwili obecnej niema szans powodzenia, gdyż nie poczyniono doń żadnych przygotowań, musiałby się więc załamać.

Hasło do strajku rzucone przez p. Szczurka, prezesa zrzeszenia pocztowców, wobec zupełnego nieprzygotowania akcji strajkowej ze strony zrzeszeniowców, nie może mieć na celu poprawy bytu mas pracowników pocztowych lecz zmierza do rozbicia Związku Niższych Pracowników Poczt, Telegrafów i Telefonów.

Zgromadzeni na ogólnem zebraniu w dniu 20. 4 br. w sali Z. Z. P. przy Al Jerozolimskiej 101 niżsi pracownicy poczt, telegrafów i telefonów po wysłuchaniu referatów Zarządu Głównego, i prezesów okręgowych. całkowicie akceptują jego dotychczasowe stanowisko, zajęte w sprawie propagowanego przez prezesa zrzeszenia urzędniczego p. Szczurka, na własną rękę strajku pocztowców.

Wobec oświadczenia p. ministra poczt i telegrafów o zamierzonym przez rząd przeprowadzeniu w miesiącu maju poprawy bytu pracowników pocztowych, zebrani oczekują na zrealizowanie tych przyrzeczeń do czerwca br.

Zebrani domagają się do czerwca załatwienia sprawy przeszeregowania do wyższych grup uposażenia niższych pracowników pocztowych.

Zebrani potępiają niezmiernie dla pracowników pocztowych szkodliwą i warcholską robotę p. Szczurka i wzywają ogół niższych pracowników pocztowych do solidarnego podporządkowania się wskazówkom Zarządu Głównego Związku Niższych Pracowników Poczt. Telegrafów i Telefonów, który spraw niższych pracowników zdecydowanie broni.

**Komu milszy towar zagraniczny od polskiego, temu nie zależy na dobrobycie narodu polskiego.**

## Zagłada w królestwie ptaków.

**Bociany i jaskółki wymierają.**

Mało kto poza fachowymi przyrodnikami wie o fakcie, że świat zwierzęcy Europy jest poważnie zagrożony w dalszem istnieniu. Szczególnie daje się to odczuć w królestwie ptaków, gdzie znikają pewne gatunki dotychczas bardzo rozpowszechnione Przedewszystkiem od szeregu lat słyszy się, że wymierają bociany. Istotnie tak jest, tych popularnych ptaków widuje się coraz mniej. Również przemiłe ptasze, jaskółka zagrożona jest zagładą.

Ornitologowie zwiastują również wymieranie całego szeregu odmian najpiękniejszych ptaków. Daje się również zauważyć ubytek w szeregach tak popularnych przepiórek. Zanikają cietrzewie i głuszce. Nawet królowi ptaków — orłowi zagrażała fatalność. Wiemy zresztą o tem, że orzeł biały, który wzięliśmy za godło narodu polskiego, jest ogromnie rzadkiem okazem.

To samo odnosi się do różnych gatunków zwierząt. Wiemy o tem, że żubrów pozostała już tylko niewielka ilość na świecie, że świstaki i górskie kozice musi się otaczać specjalną opieką, aby zupełnie nie wyginęły. Dzikie koty zaginęły prawie zupełnie, coraz rzadziej widuje się również tchórze, a borsuk należy już do szeregu zwierząt prawie legendarnych.

## Bakcyle raka w wodzie.

Doktór Chaton, jeden z najwybitniejszych francuskich badaczy raka, zaznaczył w referacie, odczytanym na posiedzeniu Akademji Medycznej, że procent osób zapadających na tę straszną chorobę, jest znacznie większy w miejscowościach wilgotnych, nisko położonych, aniżeli w górzystych. W Luxenil naprzykład, którego mieszkańcy piją wyłącznie wodę, pochodzącą ze źródeł mineralnych, niema zupełnie wypadków zasłabnięcia na raka; podobny fakt zaobserwowano w amerykańskiem mieście Memfis, gdzie nikt nie używa wody studziennej i gdzie odsetek zgonów na tem tle jest minimalny. Dokór Chaton zaleca pilnie zwracać na ten szczegół uwagę.

## Żarłoczny hipopotam.

W N. Jorku w ogrodzie zoologicznym żyje hipopotam, który zdaje się być najżarłoczniejszem zwierzęciem na świecie. Codziennie spożywa 150 angielskich funtów (1 funt angielski = 453.6 gramów) siana, 15 chlebów, 5 głów kapusty i 60 funtów słomy.

# Z kwartalnego posiedzenia cechu piekarzy w Bydgoszczy.

Kwartalne posiedzenie cechu piekarskiego odbyło się w ub. czwartek dnia 22. kwietnia w Strzelnicy przy licznym udziale członków. Posiedzenie zagaił cechmistrz p. J. Hoyka, witając przedstawiciela „Dzien. Bydg.“ równocześnie wznosząc toast na cześć Rzeczypospolitej Polskiej.

Po stwierdzeniu liczby obecnych przeczytali sekretarze cechu, pp. Rzemkowski i Wilm, sprawozdanie z ostatniego posiedzenia kwartalnego, w językach polskim i niemieckim. które zebrani przyjęli.

Następnie przyjęto kilku nowych członków oraz wręczono dyplom mistrzowski p. Dymkowskiemu. Do nowoprzyjętych uczni przemówił cechmistrz w gorących słowach, nawołując ich do intensywnej pracy oraz hartu ducha w nowo wybranym zawodzie. Tak samo zwrócił się do tych, którzy zdali egzamin czeladniczy, życząc im dalszego powodzenia w przyszłości, przyczem wręczył im papiery czeladnicze.

Na zjazd piekarzy, który odbędzie się dnia 17. lipca w Ostrowie, wybrano delegację, w skład której weszli następujący panowie: Zwierzycki, Hoyka, Bigoński i Marmurowicz.

Dłuższa dyskusja wywiązała się nad sprawą posyłania uczni do szkoły dokształcającej przemysowej. Widać było, jak bardzo członkom cechu piekarskiego leży na sercu troska o przyszłość uczącej się młodzieży piekarskiej i bez ogródek mówcy ujawnili braki i wysuwali żale pod adresem bydgoskiej uczelni. Wskazywano na liczne kwestje sporne, które powstają bądź przez to, iż interpretacja przepisów jest bardzo różnorodna, bądź przez wydawanie nowych odmiennych zarządzeń, które nie zostaną podane do wiadomości mistrzom. Wprost niedorzecznością wydawał się zebranym fakt niedopuszczenia do egzaminu czeladniczego ucznia, który przeszedł sześć klas gimnazjalnych, z tym umotywowaniem, że nie odbył kursu uczniowskiego w szkole dokształcającej. Za czasów niemieckich, zupełnie słusznie tacy uczniowie z wykształceniem gimnazjalnem byli zwolnieni od uczęszczania do tej szkoły.

Na potrzeby fachowego wykształcenia uczni, zebrani uchwalili na początek 200 zł.

Po wyborze komisji szkolnej do której weszli p. Nasiadek, p. Zwierzycki i p. Jasiński oraz omówieniu drobniejszych spraw, zebranie zamknięto.

# Minister Składkowski jako stróż moralności.

**Regulamin na plażach kąpielowych.**

Ministerstwo spraw wewnętrznych wydało okólnik o porządkach na plażach rzecznych. Okólnik zwraca przedewszystkiem uwagę na przepisy obyczajności publicznej. Plaża winna mieć bezwzględnie trzy przedziały: męski, kobiecy i obu płci. Każdy z tych przedziałów winien być ściśle izolowany, a przyzwoitość — zwłaszcza w kostjumach — winna być najsurowiej przestrzegana. Nowością na plażach będzie zaprowadzenie natrysków, które poleca okólnik.

Osobną część okólnika stanowią przepisy higjeniczno-sanitarne.

# Czem jest egzekucja i jak wykonaną być powinna?

W województwach poznańskiem i pomorskiem postępowanie egzekucyjne o ile chodzi o ściąganie kwot pieniężnych, unormowane jest rozporządzeniem niemieckiem z 15 listopada 1899 roku i rozporządzenie wykonawczem z 28 listopada 1899 r. uzupełnionem rozporządzeniem z 4 lipca 1904 r. Rozporządzenia te oparte są na zasadach niemieckiej sądowej procedury cywilnej.

Mówiąc o egzekucji wogóle, mam na myśli w tej chwili wyłącznie egzekucje z tytułu zaległych świadczeń (podatków) na rzecz Skarbu Państwa.

gzekucja jest aktem przymusowym w celu wywindykowania odnośnej należności, która w terminie wpłaconą nie została. Jest to swego rodzaju broń ostateczna w rękach państwa, które ma wogóle zamiar istnienia i rozwoju. Jasną bowiem jest rzeczą, iż skoro cała gospodarka państwowa opiera się na budżecie, czyli na ustawie skarbowej, ściśle określającej wydatki i dochody, to nie może dla państwa być obojętne, czy te wpływy naprzykład z podatków będą, czy nie będą... Dość że one być muszą... A skoro muszą, to o ile płatnik sam nie poczuwa się do nieodzownej konieczności wpłaty w terminie należnego odeń podatku, to skarb musi przedsięwziąć środki przymusowe, czyli wydostać należność na drodze t. zw. egzekucji.

Chodzi tylko o to, by ta egzekucja odbywała się według przepisów ustawy. W tej sprawie zwracano się do nas kilkakrotnie prosząc o wyjaśnienie. Otóż zanim przystąpię do udzielenia informacji, pragnę dać szczerą radę obywatelską.

Każdy **podatnik, który w terminie nie jest w możności wpłacić należności,** winien pamiętać, iż nie należy czekać środków przymusowych„ lecz **zjawić się w Urzędzie Skarbowym i prosić o odroczenie** (t. zw. delacją), rozłożenie na raty, wstrzymanie odsetek itp.

Jeżeli wymiar w nakazie płatniczym był za wysoki, prosić **przez tenże Urząd Skarbowy** Komisję Odwoławczą o rewizję podając dowody do niższego wymiaru. Nie należy nigdy dążyć do „wykpienia się“ do „wykiwania“ Skarbu, pomijając już tę okoliczność, że takie postępowanie jest czynem nieobywatelskim, to równocześnie odbić się może nieraz w dwójnasób na kieszeni samego „uciekającego od podatku płatnika.

Mam tu na myśli zalegających podatników, którzy dla uniknięcia zapłaty, przepisują przedsiębiorstwo na żonę lub krewniaka, fikcyjnie odstępują innym osobom. Pomijając już wysokie koszta samego aktu sprzedaży w ten sposób nie zabezpieczy się przed egzekucją. Zgodnie z art. 92 ust. o państw. podatku przem. „państwowy podatek przem. korzysta z ustaw. pierwszeństwa zaspokojenia z całego majątku ruchomego, należącego do **przedsiębiorstwa“**, a więc o osobę tu nie chodzi.

A teraz co do egzekucji... **Egzekucję poprzedzić musi napomnienie.** Następnie dopiero odbywa się sama czynność, skierowywana przedewszystkiem na ruchomości dłużnika. Zajęcia należy zaniechać, jeżeli wartość zajętych ruchomości nie wystarcza na pokrycie należności wraz z kosztami egzekucji.

## Czego nie wolno zajmować?

Zgodnie z § 811 cyw. proc. sądowej wolne są od zajęcia:

1) Części ubrania, łóżka, bielizna, urządzenie domowe i kuchenne, w szczególności piece do ogrzewania i gotowania, przedmioty do koniecznego użytku dłużnika, względnie do odpowiedniego utrymania domu niebędne,

2) środki żywności, opału i oświetlenia potrzebnego na 4 tygodnie, wzgl. gotówka jak jest na zakupno tychże potrzebna,

3) jedna dojna krowa lub w zamian tejże 2 kozy razem z potrzebnem na 4 tygodnie pożywieniem i podściółkę.

4) u **rolników, artystów, rzemieślników i robotników** przemysłowych narzędzia lub przedmioty niezbędnie potrzebne do wykonania czynności zarobkowej.

5) u oficerów, urzędników, nauczycieli, lekarzy, akuszerek, adwokatów i notarjuszy przedmioty do wykonania zawodu tudzież przyzwoite ubranie.

W tych wypadkach, gdy zajęto rzeczy, nie należące do dłużnika, winien żądać od egzekutora zaprotokułowania tego oświadczenia a w razie odmowy ze strony tegoż, winien o tem donieść władzy, która egzekucję przeprowadza.

Pamiętać trzeba, iż termin pierwszej licytacji nie może być naznaczony wcześniej jak w trzy tygodnie od dnia zajęcia... Z tego terminu należy korzystać i sprawę polubownie załatwić...

**Fachowiec.**

# Z WIELKOPOLSKI i POMORZA

## Inowrocław.

**Msza św. na uproszenie pogody** odprawiona została ub. piątku w kościele św. Mikołaja. Mszę zamówiła gmina Szymborze.

**Nieszczęśliwy wypadek.** W ub. piątek przejechany został na szosie Inowrocław—Jaksice przez wóz cyrku wędrownego Gdyczyńskiego, 6-letni syn artysty cyrkowego i poniósł śmierc na miejscu. Zwłoki odstawiono do kostnicy przy szpitalu powiatowym. Dochodzenia przeprowadza sędzia śledczy.

**Kurs dyrygentów.** XIX. Okręgowy Związek Kół Śpiewaczych w Inowrocławiu urządza z początkiem maja kilkudniowy kurs dyrygentów. Na kurs ten oprócz dyrygentów kół, należących do okręgu, mogą się również zgłosić dyrygenci sąsiednich okręgów oraz osoby, nie należące do towarzystw śpiewaczych. Zgłoszenia należy nadesłać na ręce dyryrgenta okręgowego p. prof. Sobieskiego w Inowrocławiu, ulica Podzamcze 5, II ptr.

**Druga drużyna gimnazjalna im. Władysława Jagiełły** urządza ku uczczeniu Konstytucji 3 Maja w dniu 2 maja uroczysty wieczór, na którego program złożą się produkcje chóru i orkiestry gimnazjalnej. Nadto zostanie odegrany drugi i trzeci akt „Wesela" Wyspiańskiego.

**Oddalił się w niewiadomym kierunku** przed dłuższym czasem niej. Andrzej Tyloch z domu szwagra swego Szczerkowskiego z Małych Radowisk, powiat wąbrzeski (Pomorze). Liczy on lat 62, miał na sobie czarne ubranie, szary płaszcz, barankową czapkę. Wszelkie wiadomości o zaginionym należy skierowywać do p. J. Kopczyńskiego w Szadłowicach, powiat inowrocławski.

**Deszcze i wichury** w dalszym ciągu wyrządzają olbrzymie szkody w rolnictwie. Niektóre pola do dzisiaj zalane są wodą, a rolnicy nie mogą uprawiać ziemi. Ogólnie twierdzą, że jeśli niepogoda potrwa jeszcze kilka dni, natenczas spodziewać się można ogromnej klęski w rolnictwie.

**Inowrocławski Klub Kręglarzy „Dziewiątka" górą!** Na meczu kręglarskim w Poznaniu, urządzonem przez Zw. Kręglarzy na województwo poznańskie zwyciężył tut. Klub Kręglarzy „Dziewiątka", uzyskując 2385 punktów. Niemcy uzyskali 2301 punktów. Klubowi wręczono wspaniały dyplom. Walka była zacięta. Pozatem uzyskali pierwsze nagrody członkowie inowrocławskiego klubu w postaci żetonów, mianowicie pp. Cegłowski (420 punktów) oraz Streich (414 punktów). Mecz odbył się ub. niedzieli w lokalu p. Olszewskiego w Poznaniu-Łazarz, ulica Matejki, a brało w nim udział 18 klubów kręglarskich.

**Napad rabunkowy.** Ub. soboty w nocy napadli wyrostkowie jakąś kobietę, mieszkającą przy ul. Solankowej, powracającą z pociągu poznańskiego i pobili ją niemiłosiernie. Następnie obrabowali ją z paczek oraz torebki z pieniędzmi. Kobieta wskutek pobicia zachorowała poważnie, wobec czego skorzystać musiała jeszcze w nocy z pomocy lekarskiej. Napastnicy uciekli niepoznani.

**Kradzieże.** W ub. tygodniu przytrzymano i aresztowano niejakiego Walentego Piotrowskiego z Aleksandrowa, pow. nieszawski, za kradzież rewolweru na szkodę p. Kunkla, sołtysa z Dąbrowy Biskupiej. — W nocy z soboty na niedzielę dokonano włamania do octowni p. Orłowskiego przy ulicy św. Ducha. Sprytni złodzieje uszli nierozpoznani, zabierając ze sobą płaszcz gumowy i strzelbę, wartości około 100 złotych.

**Nieszczęśliwy wypadek** wydarzył się ub. niedzieli na ulicy Poznańskiej. Samochód hr. Alvenslebena z Głuchowa przejechał sześcioletnią Marjannę Matuszak. Dziewczynkę lekko obrażoną odwieziono do szpitala powiatowego.

## Żnin.

**Sprzedawczyk ziemi pałuckiej.** Na terenie naszego powiatu mamy w dziejach odrodzonej Ojczyzny, rzadki akt do zanotowania.

Otóż w gminie Murczyn koło Żnina, znalazł się Polak, gospodarz Antoni Winiecki, który swe 40-mogowe gospodarstwo sprzedał przed kilku dniami pewnemu Niemcowi.

Od czasu istnienia gminy Murczyn, nawet w czasach zaborczych nie ośmielił się osiedlić Niemiec, aż znalazł się ktoś, co zaprzepaszcza tę ziemię.

**Stacja opieki nad dzieckiem i matką** rozwija się pomyślnie. Porad udziela lekarz powiatowy p. dr. Duszyński. Stacja wydaje względnie sprzedaje preperowane mleko, dostarczane przez p. Bogusiewicza z Bożejewiczek. Z otwarciem stacji cena mleka wynosiła 40 gr. za litr, obecnie starostwo podwyższyło cenę na 50 gr. Jest to cena zbyt wygórowana, jeśli się bierze pod uwagę, że z tego dobrodziejstwa korzystają tylko rodziny stanu robotniczego i średniego, i że cena mleka niepreperowanego wynosi w mieście 30 gr za litr. Zdaniem opinji winien 1 litr mleka preparowanego kosztować najwyżej 35—40 gr.

## Wielki pożar w Brusach.

### Spłonęła restauracja A. Kiedrowskiego.

W ub niedzielę w nocy około godz. 1-szej wybuchł pożar w domu restauratora p. Kiedrowskiego Pożar wskutek silnego wiatru prżeniósł się na dalsze zabudowania w podwórzu. Miejscowa Ochotnicza Straż Pożarna wkrótce już stanęła na miejscu i rozpoczęła usilną akcję ratunkową.

Na piętrze zamieszkiwały wdowy Wasielewska i Kiedrowiczowa. Położenie ich było bardzo niebezpieczne. Paliły się schody przez które przedostać się nie mogły na wolność. Dopiero przy pomocy drabiny zdołano nieszczęśliwych z płomieni wyratować. Dziecko wdowy Kiedrowiczowej nawpół nieżywe zatrute dymem, zdołano do życia przywrócić.

Płomienie sięgały na sąsiedni dom p. Zaremby, jednakże dzielni strażacy zdołali dom ten uratować przed zagładą, wytężając wszelkie siły.

Spłonął dom p. Kiedrowskiego, w którym mieściła się restauracja oraz sala do zabaw. Również spłonął przytułek dla podróżnych (oberża). Wszystkie inne zabudowania zdołano uratować.

Towar: wódka i papierosy, zdołano z płomieni po części wyratować.

Przy stłumieniu pożaru byli również czynni miejscowi gospodarze, którzy dowozili wodę do sikawek. Nadto pracowali przy stłumieniu pożaru przedstawiciele gminy oraz policja, szczególnie st. posterunkowy p. Łukaszewski.

## Poznań buduje i buduje, a Bydgoszcz co?...

**Poznań,** 26. 4. (AW) W najbliższym czasie gmina miasta Poznania otrzyma na rozbudowę znaczniejszą pożyczkę w wysokości 1 milj. 200 tys. złotych. Uchodzi za prawdopodobne, że kredyt ten będzie jeszcze powiększony, albowiem Poznań nie wyczerpał jeszcze ustalonego przez rząd kontyngentu kredytowego.

## Wiadomości z Gniezna.

**Osobiste.** Majorami zamianowani zostali następujący oficerowie garnizonu gnieźnieńskiego: kpt. Zwierkowski i kpt. Zborowski z 17 p. a. p. oraz kpt. Strugała i kpt. Krystofiak z 69 p. p.

**Święto 3 Maja w Gnieźnie.** Ze względu na zbliżający się dzień 3 Maja zwołał zarząd miejscowego T. C. L. zebranie prezesów wszystkich towarzystw miasta Gniezna. Zebranie to odbyło się w ub. niedzielę, pod przewodnictwem ks. dziekana Zabłockiego. Wybrano 5 komisyj, program ustalono następujący:

Dnia 2 maja wieczorem o godzinie 8,15 capstrzyk ulicami miasta.

Dnia 3 maja rano o godz. 6-tej pobudka. Uroczyste nabożeństwo odbędzie się w katedrze. Po nabożeństwie odbędzie się defilada wojskowa.

Popołudniu o godz. 3 odbędzie się w Strzelnicy festyn ludowy urozmaicony różnemi grami. Odbędzie się tam m. in. strzelanie konusami o nagrody, strzelanie do tarczy na strzelnicy Giełdy Strzeleckiej, gra w kręgle, różne zabawy dla dzieci itd.

Na festynie przygrywać będzie orkiestra wojskowa. Wstęp do ogrodu Strzelnicy 20 gr.

Wieczorem o godz. 8 zabawa taneczna w sali Strzelnicy, oraz przedstawienie teatralne zespołu Teatru Pomorskiego z Torunia w Hotelu Europejskim.

Niezależnie od programu powyższego T. C. L. urządza organizacja P. W. i W. F. zawody sportowe na dziedzińcu koszar 69 p. p.

**Święcone dla wdów i sierot po kolejarzach.** Sekcja Pań przy Stowarzyszeniu kolejarzy urządziła w wielką Sobotę święcone dla biednych wdów i sierot po kolejarzach. Święcone otrzymało 104 rodziny.

**Koncert na rzecz T. C. L.** Staraniem Akademickiego Koła Gnieźnian odbędzie się na rzecz T. C. L. w sobotę, dnia 7 maja o godz. 8,15 wiecz. w auli gimnazjum męskiego koncert-recital prof. Władysława Burkatha, pianisty i kompozytora.

**Repertuar Kin.** „Luna": „Harold ma pecha", komedja. „Apollo": od czwartku znakomity film p. t. „Bracia Schallenberg" w 10 aktach.

**Święto wiosenne P. W. 69 p. p.** Na rocznem zebraniu, które odbyło się w ub. sobotę uchwalił komitet W. F. i P. W. urządzić doroczne święto wiosenne wraz z zawodami sportowemi i strzelaniem o nagrody w dniu 3 Maja. Program zawodów jest bardzo bogaty.

Zgłoszenie zawodników do poszczególnych działów przyjmuje oficer instrukcyjny 69 p. p. do dnia 2 maja do godz. 12 w poł. w kancelarji oficera P. W. 69 p. p. w Gnieźnie (koszary).

Zbiórka wszystkich zawodników dnia 3 maja o godz. 1 w poł. w koszarach 69 p. p.

O godz. 1,15 w poł. w świetlicy 1 komp. km. odbędzie się badanie zawodników przez lekarza wojskowego i zaznajomienie się z warunkami oraz regulaminem zawodów.

Dochód zawodów przeznacza się na cele T. C. L.

**Kopnięty przez konia.** Podczas targu końskiego jeden z dozorców koni, niejaki Antoni Olejniczak z Mierzewa, został tak silnie kopnięty przez konia, że doznał złamania lewego ramienia. Nieszczęśliwego przewieziono do szpitala Czerwonego Krzyża.

**Cena chleba.** Cena 1 kg. chleba wynosi w mieście Gnieźnie 66 groszy.

**Komunikacja autobusowa Gniezno—Rogowo—Gąsawa—Żnin.** Od. ub. poniedziałku kursuje autobus na powyższej linji według następującego rozkładu:

Odjazd z Gniezna o godz. 8,55 i 16,45, z Rogowa o 9,40 i 17,30, przyjazd do Żnina o godz 10,25 i 18,15.

Odjazd ze Żnina o 6,45 i 11,30, z Rogowa o 7,25 i 12,15, przyjazd do Gniezna o 8,05 i 13,00.

Wyjazd: z Gniezna przy dworcu głównym i cukierni „Esplanada", w Rogowie przystanek przy Rynku, w Żninie wyjazd i przystanek Rynek.

**Złodzieje kieszonkowi.** Z okazji targów przybyło do Gniezna kilku znanych doliniarzy, którzy w tłoku chcieli wypróżnić cudze kieszenie. Przybyszów osadzono dla pewności na czas trwania targów w areszcie.

**Rzuciła się pod koła pociągu.** W ub. sobotę, o godz. 6,30 wiecz. zauważył maszynista pociągu Jarocin—Gniezno pewną niewiastę zdążającą ścieżką wzdłuż toru kolejowego. W chwili, gdy pociąg zbliżył się do niewiasty na odległość kilkunastu zaledwie kroków, rzuciła się ona na szyny kolejowe. Kierownik parowozu nie zdążył wstrzymać rozpędzonego pociągu. Na torze kolejowym pozostał trup samobójczyni. Denatka miała ciemno-blond włosy, średni wzrost (1,55 m.), liczyła około 40 lat.

**Usiłowane samobójstwo.** W ub. niedzielę, usiłowała popełnić samobójstwo przez powieszenie pewna kobieta, zam. przy ulicy Sienkiewicza. W ostatniej chwili zdołała unicestwić zamiar p. Parlakowa przez przecięcie sznuru. Niedoszłą denatkę odwieziono do szpitala.

Powodem samobójstwa były niesnaski domowe.

**Targ na świnie,** przypadający na wtorek, dnia 3 maja, odbędzie się w poniedziałek, dnia 2 maja br.

**Szczególna kara.** W ub. tygodniu zabrał niej. Wojciech Szot z Lednogóry Annie Wróbel płaszcz, a Marji Stokewer kapelusz, ponieważ obie, wracając z kościoła, przeszły przez pole ojca jego.

**Czyj koń?** W policji odebrać można klacz, kasztankę, która się błąkała na torze kolejowym koło Dalek.

**Drobne kradzieże.** Robotnikowi Marcinowi Kalafce z Moraczewa skradziono kozę i 2 kury. P. Wendorffowi z Mielna skradziono ze strychu 17 skór owczych. W majętności Niechanowo skradziono 2 ctn. ziemniaków. Rob. Wojciechowi Wyderkiewiczowi z Paruszewa skradziono kilka sztuk drobiu, wartości 45 zł. Kilka centnarów kartofli skradziono właścicielowi młyna Teofilowi Maciejewskiemu ze Strzałkowa. — Sprawców wykryto.

**100 centnarów ziemniaków** skradziono z kopca w polu p. Władysławowi Chełmickiemu z Kosmowa. Wartość skradzionych ziemniaków wynosi około 800 zł.

**Aresztowano** niej. Kazimierza Jagodzińskiego z Wrześni, który zbiegł ze zakładu wychowawczego w Szubinie.

**Pożar.** W ub. tygodniu wybuchł pożar u gospodarza Józefa Dębicy w Goślinowie. Pastwą płomieni padła stodoła, dach z chlewa, szopa, żyto itd. Straty wynoszą około 15.000 zł. Pożar spowodowała nieostrożność domowników.

**Losy na rozbudowę kościoła w Solcu Kujawskim** są jeszcze do nabycia w ekspedycji „Dziennika Bydgoskiego". — Cena 1 zł. Ciągnienie 16 maja!

## Trzemeszno.

**Niwelacja terenu boiskowego.** W ub. tygodniu rozpoczęto staraniem p. dyr. Lusiewicza prace około zniwelowania terenu boiska gimnazjalnego. Prace te powierzono budowniczemu p. Schillakowi. Po zniwelowaniu terenu, który z jednej strony ma być zniżony o 1,40 m. a z drugiej podwyższony o 1,50 m., boisko zostanie ogrodzone płotem na 2 metry wysokim. Nie będą więc mogli wszyscy grywać w piłkę nożną na boisku gimnazjalnem, jak to dotychczas bywało, tylko gimnazjaści, a inni jedynie za pozwoleniem dyrektora.

**Nowe boisko.** W związku z oddaniem boiska gimnazjalnego na wyłączny użytek gimnazjum, postanowiło miasto zakupić za miastem odpowiedni teren i tam urządzić boisko, któreby było przeznaczone na użytek miejscowych klubów sportowych i towarzystw. Wybrano teren, znajdujący się pómiędzy sądem powiatowym a gospodarstwem p. Urbana.

Byłoby rzeczą nader pożądaną, aby ten teren został zakupiony, gdyż dałoby to różne korzyści: boisko znajdowałoby się tuż przy mieście, a teren jest obecnie już dość równy, tak, iż koszta niwelacji nie pochłonęłyby zbyt wielkich sum. Miejscowe i okoliczne obywatelstwo które rozumie doniosłość sportu i wychowania fizycznego, przyjdzie miastu niechybnie z pomocą.

Tak więc Trzemeszno będzie mogło się poszczycić dwoma boiskami, mimo szczupłej ilości mieszkańców, podczas gdy dotychczas nie miało żadnego.

Po ukończeniu prac przy boiskach, należałoby pomyśleć o wybudowaniu kortu tennisowego, gdyż Trzemeszno dotychczas nie posiada niczego w tym rodzaju.

**Różyca.** W zagrodach p. Zadora, przy ul. Stodolnej 5, oraz p. Karaśkiewicza przy ul. Kościuszki wybuchła różyca. Dostęp dla handlarzy oraz rzeźników, aż do czasu odwołania, jest surowo wzbroniony.

**Hodowla gołębi pocztowych.** Władze wojskowe zwróciły się z prośbą do p. wojewody hr. Bnińskiego o poparcie akcji zawiązania się towarzystw hodowli gołębi pocztowych. Celem tych towarzystw ma być hodowla na szerszą skalę gołębi pocztowych oraz tresura tychże. Inicjatorzy szczególnie mają na oku ogromne korzyści, jakie mogłyby gołębie te przynieść w razie wojny w wojskowej służbie wywiadowczej. Należałoby i w Trzemesznie założyć tego rodzaju Towarzystwo, tem więcej, iż znajduje się tu dość wiele hodowców gołębi. Bliższych informacyj udziela się w magistracie, pakój 2.

## Gołańcz.

**Katastrofa samochodowa.** W ub. sobotę rano wydarzył się na szosie Kcynia — Wągrówiec tuż pod wioską Czerlinem wypadek. Ziemianin p. Ozdowski z Małych Gotowych pod Wrześnią wracał autem z Gdańska do domu. Skutkiem defektu kierownicy szofer utracił władzę nad pędzącą maszyną. Manewrując przez chwilę samopas zygzowatą linją po szosie, uderzył samochód gwałtownie o kamień szosowy. Podszas gdy właściciel auta odniósł tylko lekkie kontuzje, tak, że pieszo dojść zdołał do wioski, szofer doznał złamania nogi i ręki. Pierwszej pomocy lekarskiej udzieł dr. Christman z Kcyni. Szofera odstawiono do szpitala powiatowego w Wągrówcu.

**Nowa placówka przemysłu polskiego.** Tutejsza firma handlowa „Merkur" (właściciel p. St. Zieliński) nabyła drogą kupna nieczynną od kilku lat gorzelnię w sąsiedniem Łęgniszewie za 20.000 złotych od tamtejszej spółki, która przedsiębiorstwo swoje jako nierentujące się w obecnych warunkach zlikwidowała. Nabywca zamyśla nieruchomość przebudować na młyn lub mleczarnię.

## Z Poznania.

**Napad jako akt zemsty.** W ub. tygodniu napadło na ulicy porą nocną sześciu osobników właściciela restauracji p. Kóżyńskiego i pobiło go dotkliwie. Trzech drabów: Karola Heina, Wojciecha Paurula i Stan. Dropikowskiego zdołano przytrzymać. Celem napadu był akt zemsty — skierowany przeciw komuś innemu! Przez omyłkę pobity p. Kóżyński odniósł poważne obrażenia.

**Cena chleba** podwyższona została do 70 gr. za kilogram; bułki natomiast kosztować będą nadal 5 groszy, gdyż wagę ich ustalono na 35 do 45 gramów (poprzednio 40—50 gramów).

# Gniewkowo.

**Przychwycenie szajki włamywaczy.** Policja gniewkowska wykryła sprawców głośnych kradzieży z dni 4 bm. u gosp. Mrówczyńskiego, oraz dnia 13 bm. w Ein- und Verkaufsgenossenschaft w Gniewkowie, znanych w tamtejszej okolicy recydywistów-włamywaczy Bolesława Lewandowskiego, Władysława Kowalskiego, Wojciecha i Ignacego Ciszaków oraz Władysława Kluzę, wszystkich z Gniewkowa. Szajka ta ma jeszcze więcej kradzieży na sumieniu, za które ściga ich prokuratorja. Opryszków odstawiono do więzienia.

**Bezczelność „Kulturträgerów".** W ub. czwartek wydarzył się skandal, wywołany przez miejscowych Niemców. Skandal ten mółgby przybrać większe rozmiary, gdyby nie ostra i energiczna postawa policji gniewkowskiej. Mianowicie do Gniewkowa zawitał cyrk wędrowny „Venus" i ustawił swój namiot na środku rynku. W czasie jednego przedstawienia odbywały się zapasy między pewnym Niemcem a Polakiem, który w walce francuskiej położył Niemca. To dało pohop znanemu hakatyście Eberhartowi Wedlichowi, właścicielowi sklepu kolonjalnego, położonego w zabudowaniach p. Szperlinga, do wszczęcia awantury i rzucania obelżywych słów na wszystko, co polskie.

Interwencja kilku Polaków nie odniosła skutku, gdyż Niemiec ten klął w dalszym ciągu i porywał dalszych ziomków oraz szumowiny do zajęcia wrogiego stanowiska przeciwko dyrekcji cyrku, zwłaszcza p. Miklaszewskiemu. W czasie awantury zbił Wedlich lampę spirytusową i o mało co nie spowodował pożaru całego cyrku. Tymczasem szumowiny wdarły się zakulisy, okradli biednych artystów i w końcu mocno ich pobili.

Dopiero policjanci zdołali tłum rozpędzić i przywrócić spokój na Rynku, na którym stała rozwalona z poszarpanemi ścianami buda cyrkowa.

Skanadal ten wywołał z rozmysłem Wedlich, ponieważ już w czasie przedstawienia przerywał artystom i domagał się mówienia i śpiewania po niemiecku, gdyż polskiego nie rozumie.

Władze polskie winny jak najsurowiej wystąpić przeciw takim hakatystom i pouczyć, gdzie się znajdują. Przypuszczamy, że prokuratorja tego skandalu nie puści płazem i od siebie przeprowadzi dochodzenia.

**GNIEWKOWO. (Założenie Związku Lokatorów).** W ub. niedzielę odbyło się zebranie obywateli miasta pod przewodnictwem p. Stachowiaka. Po referacie postanowiono założyć Związek Lokatorów. Na członków zapisało się około 70 osób, przeważnie robotnicy. Zarazem wybrano komitet organizacyjny, w skład którego powołano pp.: Weissa jako przewodniczącego, Góreckiego, Gozdeckiego, Królaka, Stachowiaka oraz radnych miejskich Banaszaka, Kędzierskiego, Staszewskiego i Zalewskiego.

# Z Grudziądza.

**Pomorskie Tow. Opieki nad Dziećmi (Kolonje letnie).** W piątek, dnia 29 bm. wygłosi p. Szumanówna odczyt z przezroczami na temat „Opieki nad dziećmi i sierotami na zachodzie" w sali gimnazjum żeńskiego, przy ul. Groblowej. Wstęp 50 gr.

**Kolonje letnie Rodziny Wojskowej dla dzieci w Ciechocinku.** Zarząd naczelny otwiera z dniem 20 maja w Ciechocinku kolonje letnie dla dzieci wojskowych zawodowych (młodszych oficerów i podoficerów) w następujących sezonach: 1) od 20 maja do 22 czerwca dla dzieci w wieku od 5—8 lat; 2) od 26 czerwca do 28 lipca dla dziewcząt od 8—14 lat; 3) od 1 sierpnia do 31 sierpnia dla chłopców od 8—12 lat. Opłata za dziecko wynosi 1 zł. 50 gr. dziennie. Jednocześnie zarząd podaje do wiadomości, że w skład personelu wychowawczego kolonji wchodzić będą: kierowniczka, 2 freblanki lub nauczycielki, pielęgniarka i personel pomocniczy.

Bliższych szczegółów udziela oraz przyjmuje zgłoszenia sekretarka Rodziny Wojskowej od godz 12 do 1 w poł. codziennie p. Jastrzębska, przy ul. Sobieckiego 13, I p.

**Kosztem kilkudziesięciu tysięcy zł.** gmach Banku Polskiego został gruntownie odrestaurowany a częściowo rozbudowany; zewnętrzny wygląd gmachu, przybrany w nową szatę, jest godny. Całość przedstawia się okazale. Ponury, masywny mur, odgradzający gmach od ul. Ogrodowej, został zniesiony i zastąpiony gustownie płotem żelaznym. Pozatem przeprowadza się obecnie obok Banku nową uliczkę, łączącą ul. Ogrodową z ulicą Groblową.

**„Fałszywe dolary".** Do komisarjatu II p. p. przyszła na skargę pewna niewiasta lekkich obyczajów ze skargą, że trzech nieznanych jej bliżej panów dało jej pięciodolarówkę... fałszywą. Omawiany papierek nie jest właściwie pieniądzem, ale reklamą, pewnego przedsiębiorstwa mydlanego; z jednej strony imitacja pięciodolarówki, z drugiej — biały papier. Sprytni oszuści skleili dwa takie papierki ze sobą i uzyskali w ten sposób falsyfikat, na który od biedy można nabrać kogoś bardzo naiwnego.

**Piłka nożna.** W niedzielę, dnia 24 b. m. zmierzyły się na boisku „Olympji" w Grudziądzu drużyna „Polonja" i grudziądzka „Olympia". Gra w pierwszej połowie zakończyła się zwycięstwem „Polonji" 2:1. W drugiej połowie zyskała każda drużyna po jednej piłce; ostateczny wynik 3:2 na korzyść „Polonji". Podczas gry okazała się pewna przewaga drużyny bydgoskiej. Powietrze dopisało, publiczność mniej; sędziował p. Krakowski z Grudziądza.

## Z POMORZA.

**CHEŁMŻA. (Ciekawy proces).** Dnia 20 bm. odbędzie się w Toruniu rozprawa przeciw b. kierownikowi kina Jaraczewskiemu, który przed rokiem w wyniku sprzeczki zastrzelił przodownika policji Balczyńskiego i następnie usiłował popełnić samobójstwo.

**PUCK. (Burza na morzu).** W ub. tygodniu szalała na Bałtyku silna burza. Z powodu kierunku wiatru północno zachodniego poziom wody nad wybrzeżem polskiem był znacznie podniesiony Większych szkód burza jednak nie wyrządziła.

# Nowe.

**Pożar stodoły.** W ub. tygodniu spłonęła stodoła, własności gospodarza Samsela. Przyczyną pożaru prawdopodobnie podpalenie.

**Trzy nowe ołtarze** w kościele farnym otrzymały nowe obrazy pendzla artysty-malarza p. Drapiewskiego z Pelplina. Obrazy przedstawiają św. Rocha, św. Antoniego i św. Franciszka.

**Parcelacja majątku Kozielec** zarządzona została przez Urząd Ziemski. Robotnicy rolni, zatrudnieni na tym majątku ,otrzymają po jednej parceli. Resztówka (zamek, park i 700 morgów roli) przeznaczona ma być na utrzymanie sierot, które przybędą z Wejherowa.

# Starogard.

**Ceny targowe w Starogardzie.** Na ostatniem targu płacono: za kartofle 6 do 7 zł, (sadzonki 6—6,50), drzewo od 11,00, torf od 7,00, jajka 1,60—1,70, masło 2,60—2,80, płotki 0,70, okonki 1,20, cebulę 0,45—0,50, kapustę białą 0,20—0,25, czerwoną 0,35, sałatę (5 główek) 0,50, rzodkiewki 0,15, kury 4—5, gęsi żywe 6—12 zł.

**Czy potrzebny wydatek?** Magistrat starogardzki postanowił postawić w sali ratusza dosyć kosztowny piec kaflowy, bo za 1.200 zł. Zdunów sprowadzono aż z Poznania, chociaż i w miejscu nie brak sił fachowych.

**Anioł stróż dziecka.** Podczas znoszenia wózka z dzieckiem przez tunel kolejowy niemowlę wypadło na kamienne schody i popadło w omdlenie. Pozatem uszkodzeń na ciele nie doznało.

# Tczew.

**Samobójca.** Urzędnik skarbowy p. Dz. zamieszkały przy ul. Wąskiej, wystrzałem z rewolweru przeszył się na wylot. Kula przeszła poprzez płuca. Denata w stanie ciężkim przewieziono do szpitala Wincentynek. Powodem samobójstwa — zawód miłosny.

**Wypadek samochodowy.** Auto p. Sob. najechało ub. soboty na ul. Mickiewicza na dziewczynkę Kolberg. Koła przednie zwaliły ją na ziemię. Na szczęście odniosła ona tylko nieznaczne obrażenia prawej stopy.

**Przeciwko gwałceniu odpoczynku niedzielnego.** Ub. niedzieli, odbył się tu wiec protestacyjny przeciwko gwałceniu odpoczynku niedzielnego. Referat wygłosił uproszony przez ks. prof. Kopczyńskiego, prof. Pohlman z Wejherowa, który wypowiedział się przeciw uprzywilejowaniu żydostwa w formie udzielenia im pozwolenia na handel w niedziele i święta. W wyniku dyskusji uchwalono w tej sprawie odpowiednią rezolucję protestującą, którą przesłano do Warszawy.

**Trzeci Maj.** Trzeci Maj i w bież. roku zapowiada się pod względem zabawy ludowej a szczególnie dziecinnej wprost wspaniale. Obywatelstwo nasze z całą szczodrobliwością składa ofiary, a komitet dokłada wszelkich wysiłków, aby dzieci tych najuboższych uraczyć i upamiętnić im ten dzień, tak dla każdego obywatela uroczysty.

**Wandalizm.** Od jakiegoś czasu grasuje po cmentarzu zorganizowana szajka, która ze świeżych mogił oddziera wstęgi od wieńców. Zdaniem naszem, wstęp na cemntarz w godzinach wieczornych powinien być zamknięty.

**Wobec zjazdu Młodzieży Kat.** Jak wiadomo, dnia 26 czerwca br. odbędzie się w Tczewie zjazd Młodzieży Kat. Na zaproszenie ks. pos. Kupczyńskiego w magistracie, przybyli zaproszeni obywatele, celem wyłonienia komitetu. W skład komitetu powołano powyżej 100 osób ze starostą Dytkiewiczem, burmistrzem Wójczyńskim i przewodniczącym rady miejskiej Witosławskim na czele.

**Przestroga.** W sklepie konfekcji damskiej Cyreli Lapon, żydówki, pracowała ekspedjentka Weronika O. Gdy przyszło do wypłaty wynagrodzenia, żydówka nie chciała jej wypłacić. Doszło do awantury. Sprawę oddano do sądu.

**Losowanie obrazu „Bzy".** Komitet Oświatowy T. C. L. po otrzymaniu pozwolenia z Urzędu Skarbowego na urządzenie losowania na obraz ofiarowany przez malarza z Bydgoszczy p. Sieńskiego wyznaczył losowanie na dzień 3 maja o godz. 6 wiecz. Bilety wejściowe, które były zarazem losami w czasie wystawy obrazów, zachowały swą wartość, dalsze zaś losy po 50 groszy otrzymać można do czasu losowania.

## ZMARLI.

Ś. p. **Marjanna z Lewandowskich Pińska** w Pakości.

Ś. p. **Anna z Białeckich Bochińska** w Inowrocławiu.

Ś. p. **Katarzyna z Piechotów Zaborowa** w Wąsowie.

Ś. p. **Marja z Cabańskich Andrzejewska** w Grudziądzu.

Ś. p. **Helena z Mroczków Staniszewska** w Warszawie.

Ś p. **ks. Teofil Pląskowski,** proboszcz w Grodzianowie pod Skierniewicami.

# Wiadomości z Torunia.

**Nocny dyżur** ma do dnia 29 bm. włącznie apteka pod Lwem, Rynek Nowomiejski.

**Teatr Miejski.** W środę, d. 27 bm. „Szpieg".
W czwartek, d. 28 bm. operetka „Księżna cyrkówka".
W piątek, 29 bm. dramat Rostanda p. t. „Orlę".
W sobotę operetka „Księżna cyrkówka".

**Wystawa obrazów.** Zgłoszenia prac na wystawę wiosenną obrazów, szkiców i rysunków, która otwarta zostanie w maju br. w lokalu Tow. Przyjaciół Sztuk Pięknych w Toruniu, ul. Chełmińska 16, przyjmuje się do dnia 6-go maja.

**Na walnem zebraniu Miłośników m. Torunia,** które się odbyło dn. 22 bm., uchwalono zwrócić się do magistratu o umorzenie podatku zabawowego w wysokości 1.200 zł, a w razie nieuwzględnienia wniosku, sprzedać ławki z parku miejskiego, będące własnością tegoż towarzystwa, na licytacji, celem pokrycia żądań podatkowych magistratu. Do nowego zarządu weszli pp. mec. Doerffer, dr. Kolanowski, prokurator Lewandowski, radca Janowski, starosta Żeleński, prof Gros, dr. Dziedzic, major Leśniewski, dyr. Mocarski i pani d-rowa Kaczyńska. W skład komisji rewizyjnej weszli pp. komendant policji Parzybok, sędzia Petrykowski oraz inż. Waruszyński.

**Wycieczkowicze będą mieli gdzie nocować.** Na cele schroniska dla przybywających do Torunia licznych wycieczek, Związek Towarzystw w Toruniu wszczął starania u władz miarodajnych dla pozyskania w drodze dzierżawy budynku (obecnie bezużytecznego), znajdującego się przy ul. Mickiewicza. W razie dojścia do skutku pertraktacyj w najbliższym czasie, wycieczki, przybywające do Torunia w lecie roku bież., mogłyby z schroniska tego korzystać.

**To-Mi-To kupiło dom urodzenia M. Kopernika.** Tow. Miłośników m. Torunia, na skutek ogłoszenia właściciela, że zamierza sprzedać dom, gdzie urodził się Mikołaj Kopernik, podjęło natychmiast akcję, celem kupna tegoż domu, która uwieńczoną została pomyślnym rezultatem. Cena kupna wynosi 9.000 zł.

**W Toruniu ukonstytuował się komitet sprowadzenia zwłok ś. p. Juljusza Słowackiego.** W tych dniach ukonstytuował się w Toruniu komitet dla sprowadzenia zwłok Juljusza Słowackiego na Wawel. W skład tegoż komitetu weszli przedstawiciele wojskowości, kuratorjum szkolnego, Zw. Towarzystw i inni. Program działalności komitetu, w razie gdyby prochy Słowackiego istotnie przybyły morzem do Polski, przewiduje udekorowanie dworca głównego, przemówienie prezydenta miasta oraz kuratora jako przedstawiciela min. oświaty, następnie występ chóru oraz złożenie wieńca na trumnie. Tegoż samego dnia rano odbędzie się w kościele św. Jana uroczyste nabożeństwo, odprawione przez ks. dziekana Kozłowskiego, na którem kazanie wygłosi ks. prałat Wysiński. Przypuszczalny termin uroczystości — połowa czerwca. W najbliższą sobotę po uroczystościach odbędzie się przedstawienie „Kordjana" w Teatrze miejskim, a w niedzielę uroczysta akademja. Komitet pozatem postanowił wydać jednodniówkę z portretem wielkiego poety i fragmentami jego utworów. Na uroczystość złożenia prochów na Wawelu, pojedzie do Krakowa delegacja.

**Podoficerowie Rezerwy i Tow. Powstańców i wojaków „Straż" w Toruniu przeciw „Strzelcowi".** Na zebraniu Zw. Podoficerów Rezerwy w Toruniu, które się odbyło w ub. czwartek, powzięto uchwałę wziąć udział w uroczystości obchodu 3 Maja tylko w tym wypadku, jeżeli wykluczony zostanie „Strzelec", jako organizacja partyjna. Pozatem uchwalono wysłać na uroczystość Zw. Podof. Rezerwy na Śląsku delegację, oraz wziąć udział w sztafecie Puck—Toruń, do której zapisało się 20 członków.

Analogiczną uchwałę co do wzięcia udziału w obchodzie 3 Maja powzięło również Tow. Powst. i Wojaków „Straż" w Toruniu.

**Klub sportowy „Legja", Warszawa—T. K.** mu szybę wystawową i skradziono 2 kapelusze, strzostwo Polski pomiędzy drużynami K. S. „Legja", Warszawa a T. K. S., Toruń, rozegrane w dniu 24 bm. na stadjonie wojskowym w Toruniu, dały wynik 2:2. Jak można było zauważyć, przewaga gry była po stronie K. S. „Legji".

**Kalendarzyk zebrań.** Miesięczne zebranie Polskiego Stronnictwa Chrześc. Dem. w Toruniu odbędzie się dnia 3 maja o godz. 7 wiecz. w sali gospody Zjednoczonych Cechów, ul. Sukiennicza 16.

**Zebranie zarządu** odbędzie się dnia 29 bm. o godz. 6 wiecz. w filji „Dzien. Bydgoskiego", Toruń.

**Ch. Z. Z. filja Toruń.** Miesięczne zebranie Chrześc. Z. Z. odbędzie się dnia 4 maja w lokalu p. Stuczyńskiego przy ul. Podgórnej 22.

**Zatrucie kiełbasą.** Letkiewicz Stefan, zam. przy ul. Kościuszki 21 po spożyciu kiełbasy, poczuł silne bóle, wobec czego zwrócił się do dr. Zapałowskiego, który stwierdził zatrucie. L. odwieziono do lecznicy miejskiej.

**Śmierć wskutek pokąsania przez psa.** P. Emilja Dudrewiczowa, zamieszkała w Toruniu przy ul. Klonowicza, zmarła w szpitalu Djakonisek w Poznaniu na wściekliznę. Śp. Dudrewiczowa swojego czasu pokąsana została przez psa na ul. Mickiewicza. Na skutek tego zarządzono wszelkie środki ostrożności i p. D. wyjechała do Poznania, gdzie przeprowadzono odkażenie i zastosowano odpowiednie zastrzyki. Po pewnym czasie, kiedy objawów choroby nie stwierdzano, p. D. zwolniono ze szpitala.

Po świętach, kiedy zmarła bawiła poraz drugi w Poznaniu u krewnych, zachorowała nagle, wobec czego przewieziono ją ponownie do szpitala, gdzie wśród strasznych boleści zmarła.

Tutejsze władze policyjne zarządziły dochodz-nia, aby stwierdzić pochodzenie psa i odszukać dalsze osoby, które w ostatnim czasie pokąsane zostały przez psy. Osoby te poddane będą badaniu i leczeniu przeciw wściekliźnie.

**Kradzieże zgłosili:** Zieliński Franciszek z Torunia zgłosił , że w nocy 24 bm. wytłoczono mu szybę wystawową i skradziono 2 kapelusze, 4 czapki sportowe i 7 par skarpetek. Lubecka Otylja, zam. w Świerczynkach, pow. Toruń, zgłosiła kradzież torebki z zawartością 114 zł, popełnioną podczas jarmarku na Jakóbskiem Przedmieściu. Bunkowski Zygmunt, zam. w Toruniu, zgłosił kradzież roweru wartości 100 zł. Syrocki Stanisław, zgłosił kradzież przedmiotów budowlanych wartości około 60 zł..

**Pokąsana przez psa.** Niejaka Podlaszewska, zam. przy ul. Kościuszki, pokąsana została przez psa, należącego do niej. Koczorowskiego. Pies nie był uwiązany, ani też nie posiadał kagańca

**Nieprzytomnego znaleziono na ulicy.** W ub. piątek, w godzinach południowych natrafił patrol policyjny na robotnika Mindaka Piotra, lat 50, zamieszkałego w Kaszczorku, powiat toruński, leżącego na chodniku na ul. Bydgoskiej w stanie nieprzytomnym. Mindaka odwieziono pogotowiem ratunkowem straży pożarnej do lecznicy miejskiej.

**Sprzeniewierzenie pieniędzy skarbowych w Dyrekcji Dróg Wodnych.** W tych dniach został zasądzony za sprzeniewierzenie 711 zł rachmistrz dyrekcji dróg wodnych p. Wojciechowski. Będąc zastępcą kasjera, pieniądze te pobrał na wypłaty robotników, którym jednakże pieniędzy tych nie wypłacił. Pozatem pobierając z kasy skarbowej pieniądze, rozmyślnie pomylił się w dodawaniu listy płacy na 100 zł i sumę tę sobie przywłaszczył. Jako świadkowie zeznawali: naczelnik inż. Muszyński i dwaj inni urzędnicy, dalej dyrektor kasy chorych p. Gordon i drugi urzędnik kasy. Zeznawali oni, że rachunki przy opłatach dla kasy chorych w dyrekcji dróg wodnych nie były w należytym porządku, książek nie prowadzono i list płacy kasie chorych nie przedkładano.

Po przesłuchaniu świadków prokurator żądał dla oskarżonego jednego roku więzienia. Sąd uznał okoliczności łagodzące i skazał oskarżonego W. na 3 i pół miesiąca więzienia.

**Stafeta Puck—Toruń i stafeta II Zachód—Wschód z Ujścia.**

W dniu 30 bm. z okazji wręczenia prezydentowi Rzeczypospolitej ufundowanej latarni morskiej, wyrusza z Helu półwyspem do Pucka stafeta członków Tow. Powstańców i Wojaków i pokrewnych organizacyj do Pucka i Torunia.

O jeden dzień później od stafety Północ—Południe wyrusza inna pod nazwą Zachód—Wschód z Ujścia w Poznańskiem przez Wyrzysk—Nakło—Bydgoszcz — Czarnowo—Pędzewo do Torunia i tu na placu św. Katarzyny nastąpi połączenie obu stafet. Biegaczy na odcinek Ujście—Toruń stawią poszczególne koła Zw. Podof. Rez. w Nakle, Inowrocławiu, Bydgoszczy i Toruniu.

Dalszy kierunek biegu stafety prowadzi na Lubicz i Lipno, gdzie przejmują ją członkowie towarzystw Przysposobienia Wojskowego na terenie O. K. I.

# KRONIKA

Bydgoszcz, dnia 27 kwietnia 1927 roku.

## KALENDARZYK.

Dziś we wtorek Kleta i Marcel.
Jutro w środę Tertuljana.
Wschód słońca o godzinie 4 43.
Zachód słońca o godzinie 7.14.

## DYŻUR NOCNY W APTEKACH.

Dziś w środę Tertuljana.
Jutro w czwartek Pawła od Krz.
Wschód słońca o godzinie 4 40.
Zachód słońca o godzinie 7.16.

**Wypożyczalnia książek Lektora,** ulica Gdańska 141, otwarta codziennie od godz. 8 rano do 6 wieczór. Telefon 1739.

## TEATR MIEJSKI.

**Występ Jadwigi Fontanówny.** Dziś w środę 27 bm. wystąpi gościnnie primadonna opery i operetki poznańskiej J. Fontanówna w tytułowej partji operetki Lehara **„Skowronek“.** Jest to jedna z najlepszych kreacji uroczej artystki w jej bogatym dorobku artystycznym. Reżyserja M. Zonera. Ogólny poklask zdobył sobie taniec oryginalny „Black Bottom“ w wykonaniu Popielewskiej i Fabiana. Dyryguje kapelm. Maselkowski.

W czwartek arcyzabawna komedja Verneuil'a **„Orzeł czy reszka?“.**

W sobotę dla szkoły oficerskiej **„Tajemnica powodzenia“.**

W pełnych próbach najnowsza komedja znakomitego pisarza W. Perzyńskiego **„Uśmiech losu“,** w której gościnnie wystąpi jeden z najlepszych artystów w Polsce **Stefan Jaracz.**

— **„Domek trzech dziewcząt“,** prześliczna operetka Schuberta ukaże się po cenach zniżonych w najbliższą niedzielę, 1-go maja, o godz. 4-tej po południu.

## TEATR POPULARNY.

W niedzielę 1 maja br. o godz. 8 wieczorem odbędzie się inauguracyjne przedstawienie, które poprzedzi przemowa p. dyr. T. Wołowskiego. Próby dobiegają końca. Wystawę „Towarzysza Pancernego“ otoczono wyjątkową pieczołowitością zarówno pod względem artystycznym jak i dekoracyjnym. Reżyserję prowadzi p. dyr. Wołowski, który zarazem odtworzy jedną z głównych ról. Ceny miejsc Dyrekcja wyznaczyła bardzo przystępne od 3 zł. do 50 gr.. Dla stowarzyszeń, związków urzędników i pp. wojskowych wprowadzone będą ulgowe zniżki i kredytowane bilety.

Zamówienie przyjmuje kancelarja teatru od 10—2 po południu i od 5—8 wieczorem. Telefon 280. — Również informacji udziela księgarnia P. Gieryna.

## Zebranie okręgowe Katolickich Tow. Robotników Polskich

odbędzie się w środę, dnia 27 bm. o godz. 6.30 wieczorem w salce przy kościele farnym.

Na porządku dziennym **sprawa obchodu encykliki Rerum Novarum.**

Na powyższe zebranie są proszeni przedstawiciele bratnich organizacyj dlatego przybycie wszystkich zarządów konieczne.

**Zarząd Okręgowy.**

**Do oświadczenia wczorajszego Zarządu Okręgowego Ch. D.** wkradł się jeden ważny błąd drukarski, mianowicie wiersz 18 brzmieć powinien **„omawiał aż dwukrotnie“,** a nie, jak mylnie wydrukowane **„aż dwustronnie“.**

— **Osobiste.** W dniu wczorajszym w kościele św. Trójcy pobłogosławiony został związek małżeński między p. Anną Burchardtówną a p. Piotrem Kuchcińskim, kierownikiem kancelarji adwokackiej. Pan Kuchciński znany jest w Bydgoszczy jako prezes Tow. śpiewu „Lutnia“, członek B. T. W. a także członek licznych towarzystw społecznych. Młodym małżonkom nadesłano 150 depesz. Na uczcie weselnej zebrano 40 zł. na odmalowanie kościoła św. Trójcy.

— **Nabożeństwo dla głuchoniemych.** Nabożeństwo z kazaniem dla głuchoniemych odprawi się w niedzielę, 1 maja, o godz. 10 w kaplicy św. Florjana **(nie** zaś 8 maja). Okazja do spowiedzi św. dla tych, którzy jeszcze nie przystąpili do spowiedzi wielkanocnej przed nabożeństwem o godz. 9-tej. Uprasza się o udział wszystkich głuchoniemych z miasta i okolicy.

— **Z Tow. Obywateli Wilczaka Wielkiego.** W dniu wczorajszym (wtorek) odbyło się w sali p. Kleinerta walne zebranie Tow. Obywateli Wilczaka Wielkiego przy udziale około 100 osób z wszystkich warstw społeczeństwa. Posiedzeniu przewodniczył p. rektor Kałas, referat na temat bolączek i postulatów obywateli Wilczaka i Miedzynia wygłosił p. prezes Krahl. Po rzeczowej dyskusji, w której zabrali głos m. in. pp. Marchlewski i red. Sławiński, uchwalony został statut towarzystwa. Wybór zarządu miał wynik następujący: prezes — p. dyr. Krahl, wiceprezes — p. rektor Kałas, sekretarz — p. red. Sławiński, zast. sekret. — p. Mężydło, skarbnik — p. Bergmann, ławnicy pp. Zachar'aszowa, prof. Schnajdrowa, Staszak, Bukowski, Walczak, prof. Malewski, dr. Śmierzchalski i Rybka, rewizorzy kasy pp. Marchlewski, Kwaśniewski i Stranz.

Tematem obrad były sprawy niezmiernie ważne — podamy je w jednym z najbliższych numerów.

— **Zabawa wiosenna.** „Sokół“ Bydgoszcz III urządza w sobotę, 30 bm. zabawę wiosenną w Resursie Kupieckiej. Przygrywać będzie doskonała orkiestra — jazzband. Tanie ceny. Czysty zysk z tej zabawy przeznaczony został na wyjazd członków towarzystwa na zlot Dzielnicy Pomorskiej, odbyć się mający od 13 do 15 sierpnia br. w Grudziądzu.

— **Zgubiono** portfel z papierami i legitymacjami na imię **Władysława Konarskiego.** Łaskawy znalazca zechce takowy za odpowiednią ngrodą zgłosić pod adresem: Konarski, Hetmańska 13.

— **Szkoła ćwiczeń Państw. Seminarjum nauczycielskiego męskiego** urządza w piątek 29 bm., o godz. 4-tej po poł. w gmachu szkolnym konferencję wywiadowczą dla klas I do VI, na którą zaprasza rodziców lub opiekunów **Kierownik.**

## Berlinka z ładunkiem cegły zatonęła na dolnej Wiśle.

Inspekcja Dróg Wodnych donosi nam telegraficznie, że we wtorek 25 bm. o godz. 5 po południu na dolnej Wiśle niedaleko miejscowości Piekło z powodu burzy **zatonęła berlinka z ładunkiem cegły, własność p. Teofila Kalinowskiego.** Z powodu zaburzeń atmosferycznych żegluga na Wiśle była wogóle uniemożliwiona. Berlinka p. Kalinowskiego rozpoczęła pierwszą tegoroczną żeglugę na Wiśle i przed dopłynięciem do celu zatonęła.

Całe szczęście leży w tem, że berlinka i cegła była ubezpieczona. Na miejsce wypadku wyjechała z Bydgoszczy specjalna komisja.

## Apel do Stow. Młodych Polek.

Druhny! **W Zielone Świątki** t. j. 5 i 6 czerwca br. odbędzie się **ogólno-polski zlot młodych Polek w Poznaniu.** Ze 110 tysięcy druhen z całej Polski, przybędą tysiące do prastarego grodu Przemysława. żeby się zapoznać, nawiązać bliższe znajomości, poznać naszą dzielnicę. Apelujemy zatem do druhen okręgu bydgoskiego, żeby jaknajliczniej udział wzięły w tym zlocie, mając tak dogodne warunki komunikacyjne.

Podobna okazja powtórzy się dopiero po kilku latach. Jedźcie zatem druhny wszystkie! Związek liczy na 400 uczestników z Bydgoszczy!

Składka zlotowa wynosi 1,50 zł. na pokrycie kosztów za noclegi, zwiedzania itp. Zgłoszenia (wraz ze składką) zbiorowe lub pojedyńcze przyjmuje okręg (ks. Hanelt, Bydgoszcz, Św. Trójcy 24).

Uczestniczki z Bydgoszczy wyruszą wspólnie, oddzielnemi wagonami, w sobotę, 4-go czerwca. Bilet w obie strony około 9,50 zł. O ile możności winny druhny jechać w mundurkach i ze sztandarami i proporczykami zastępów,

Prócz tego urządza Związek od 2 do 14 lipca br wycieczkę do Zakopanego, Krakowa i Wieliczki. Koszta tej wycieczki łącznie już z koleją, utrzymaniem, furkami góralskiemi do Morskiego Oka, do Czorsztyna i Szczawnicy, wynoszą tylko 110 zł. (od stacji Ostrów Wlkp.)

Uprasza się o jaknajrychlejsze zgłoszenia wprost do Związku. Wpłaca się 60 zł., resztę w dniu wyjazdu.

Z tych samych udogodnień w obu wypadkach korzystać mogą także panie z patronatów, o których liczny udział uprasza

**Zarząd okręgowy.**

## PROGRAM W KINACH.

— **Z kina „Nowości“.** Wspaniała, szampańska farsa „Nietrudno zostać ojcem...“ w wykonaniu sympatycznych artystów jak Lilliana Harwey, Hans Mierendorf, Harry Holm i Albert Paulig, a także przekomiczna komedja „Ślub w powietrzu“, w dalszym ciągu cieszy się uznaniem publiczności, albowiem wyświetlane od pierwszych dni przy pełnym komplecie.

— **W „Kristalu“:** „Wielkomiejskie lalki“ i obfity nadprogram.

— **W „Marysieńce“:** „Droga zatracenia“.

— **Kino „Corso** wyświetla podwójny program, razem 19 akt. Na pierwszy plan wybija się wesoła komedja p. t. „Ślamazara kocha się“ z Buster Keatonem. Nadprogram sensacyjno-salonowy obraz p. t. „Tajemnice balu maskowego“ z ulubieńcem publiczności Harry Peelem.

**Rekolekcje Konferencji Pań św. Wincentego a Paulo** wszystkich parafij w Bydgoszczy, rozpoczną się w niedzielę 1 maja o godz. 5,30 wieczorem, w kaplicy św. Florjana, przy ulicy św. Florjana.

## Z ŻYCIA TOWARZYSTW.

**Stow. Młodych Polek „Promyk“.** Dziś lekcja śpiewu o 7-ej wieczorem. — Dziś, w środę, przechadzka oddziału starszego. Zbiórka o godz. 6,30, w sali parafj. W niedzielę, 1 maja, o godz. 6 wiecz. nadzwyczajne zebranie oddziału starszego, celem utworzenia nowych zastępów na zasadach nowego programu związkowego. W piątek, 29 bm. o godz. 7 zebranie zastępowych oddziału młodszego.

**Tow. śpiewu „Arion“** urządza 1 maja, w salach Wicherta („Stara Bydgoszcz“) wielką zabawę wiosenną. Początek o 6-ej wieczorem. Zaprasza się bratnie towarzystwa oraz gości.

**Bydgoski Klub Wioślarek.** Zebranie plenarne odbędzie się w poniedziałek, dnia 2 maja, o godz. 8 wiecz., w sali (klubowej) Resursy Kupieckiej, ul. Jagiellońska 25. Ze względu na ważność porządku obrad, uprasza się o liczne przybycie druhen.

**Związek Pracowników Kupieckich.** W sobotę 30 bm. odbędzie się wieczorek w sali hotelu Lengninga, przy ul. Długiej 56, dla członków i gości wprowadzonych przez członków. Początek o godz. 8-ej. Strój wieczorowy.

**Tow. śpiewu Św. Wojciecha.** W czwartek, 28 bm. o 7,30 wiecz., w salce przy kościele farnym nadzwyczajne zebranie.

**Stow. Młodz. Polskiej „Wolność“ Bielawy.** W środę, 24 bm. o 7-ej wiecz., w szkole na Bielawkach, odbędzie się nadzwyczajne zebranie. Omawiana będzie sprawa poświęcenia sztandaru.

**Tow. Czeladzi Kat.** Zebranie plenarne w środę o godz. 7,30, w Domu Czeladzi. Uprasza się o liczny udział.

# TARGOWICA MIEJSKA

## Urzędowe sprawozdanie targowe Komisji Notowania Cen.

**Poznań,** dnia 22 4 1927 roku.

Spędzono — wołów, — buhaji, — krów 905 bydła, 2698 świń, 723 cieląt, 382 owiec — kóz, — prosiąt.

Płacono za 100 kg. żywej wagi za

### Bydło:

| | |
|---|---|
| **Woły:** | |
| a) pełnomięsiste, wytuczone woły najwyższej wartości rzeźnej, niezaprzęgane | 166—168 |
| b) pełnomięsiste, wytuczone woły od lat 4 do 7 | 152—156 |
| d) młode mięsiste nie wytuczone i starsze wytuczone | 136—140 |
| c) miernie odżywione młode, dobrze odżywione starsze | 120—124 |
| **Stadniki:** | |
| a) pełnomięsiste, wyrosłe najwyższej wartości rzeźnej | — |
| b) pełnomięsiste młodsze | 138—144 |
| c) miernie odżywione młodsze i dobrze odżywione starsze | 120—130 |
| **Jałówki i krowy:** | |
| a) pełnomięsiste wytuczone jałówki najwyższej wartości rzeźnej | — |
| b) pełnomięsiste wytuczone krowy najwyższej wartości rzeźnej do lat 7 | 156—160 |
| c) starsze wytuczone krowy i mniej dobre krowy młodsze i jałówki | 146—150 |
| d) miernie odżywione krowy i jałówki | 126—130 |
| e) licho odżywione krowy i jałówki | 95—105 |

### Owce:

| | |
|---|---|
| **Opasy chlewne.** | |
| a) jagnięta tucz. i młodsze skopy tuczone | 129—134 |
| b) starsze skopy tuczne, liche jagnięta tuczne i dobrze odżyw. młode owce | 114—116 |
| c) miernie odżywiane skopy i owce | 96— 98 |

### Cielęta:

| | |
|---|---|
| a) najprzedniej.opasu(Doppellendry) | — |
| b) najprzedniej. cielęta tuczne | 176—180 |
| c) średnio tuczone cielęta i najprz. ssaki | 156—160 |
| d) mniej tuczone cielęta i dobre ssaki | 150—152 |
| e) liche ssaki | 136—140 |

### Świnie:

| | |
|---|---|
| a) tuczone pona 100 kg. żywej wagi | — |
| b) pełnomięsiste od 120 do 150 kg. żywej wagi | 218—222 |
| c) pełnomięsiste od 100 do 120 kg. | 212—214 |
| d) pełnomięsiste od 80 do 100 kg. | 206—208 |
| e) mięsiste świnie ponad 80 kg. | 194—198 |
| f) maciory i późne kastry | 180—210 |

Przebieg targu ożywiony.

Z powodu wystawy bydła opasowego w czasie od 1 do 3 maja 1927 r. targ przypadający na dzień 2 maja wypada, a targ przypadający na dzień 3-go maja z powodu święta narodowego przenosi się na dzień 5 maja 1927 roku.

## Uchwała.

Postępowanie subhastacyjne względem nieruchomości, położonych w Szamotach, Atanazynie i Szamocinie wpisanych w księgach wieczystych Szamoty. Tom VI lk. 158, Atanazyn Tom I lk. 42 i Szamocin Tom XVI lk. 561, na nazwisko rolnika Antoniego Freitaga w Atanazynie uchyla się, albowiem wniosek o subhastę został przez wierzyciela cofnięty. Termin przetargu wyznaczony na 30. kwietnia 1927 godz. 10 przedpołudniem odpada. (9624

Margonin, dnia 21. kwietnia 1927 r.
3. K. 5/26. **Sąd Powiatowy.**

---

**W poniedziałek, dnia 2 maja 1927** odbędzie się
**w Wąbrzeźnie (Pomorze)**

## jarmark na konie i bydło

**Magistrat.**
(—) Schwarz, burmistrz. (9625

---

## Przetarg przymusowy.

**W piątek, dnia 29. bm.** o godzinie 10 przed południem sprzedawać będę **w Ostromecku** pow. Chełmno najwięcej dającemu za gotówkę

**1 samochód „Ford".**

9627) **Szwedowski,** komornik sądowy z pol.

---

**TUCHOLA.**

## Jarmark kramny
## na bydło i konie

odbędzie się (9620
**we wtorek dnia 10 maja br.**

---

**Komendant Wojewódzki Policji Państwowej w Poznaniu** ogłasza niniejszem **przetarg ustny** (licytację na sprzedaż najwięcej dającemu

## 8 wybrakowanych koni

Przetarg odbędzie się **dnia 17 maja 1927 r.** o godzinie 10 **w Bydgoszczy** przy Rzeźni **na Targowisku Miejskim.**

Zapłata za nabyte konie winna nastąpić w gotówce przed odbiorem w pełnej sumie

Nabyte konie należy odebrać natychmiast po ukończeniu licytacji. (9628

---

## Sprzedaż przymusowa.

**Dnia 28. IV. 27.** o godzinie 2 po południu będę sprzedawał przy **ul. Śniadeckich 19** w podwórzu firmy „Kawa" najwięcej dającemu za gotówkę (9600

**1 szafę dębową (czarną)**
**1 biurko dębowe (czarne)**

**Malak,** komornik sądowy, w Bydgoszczy.

---

## KARTONIARZ

na **kierownicze stanowisko,** który zna się i na kalkulacji, do działu fabrycznego **potrzebny** zaraz lub od 1 maja.

Zgłoszenia z podaniem pensji i dotychczasowej działalności uprasza się do „Par" Poznań, Aleje Marcinkowskiego 11 pod nr. 17,31. (9603

## Czytajcie Dziennik Bydgoski!

---



## Konwie do mleka

w najcięższym pocynowanym wykonaniu, wyrobu: **Arkona, Silesia i Olkusz**
10 litrowe
15 „
20 „
Prosimy zażądać oferty. (8497
*F. Kreski*
*Bydgoszcz.*

**Krzesełka**
wyplata niewidomy tanio i dobrze. Wyszyński, Jagiellońska 4. (9254

---

Napisowy wiersz tłusty 20 groszy, każde dalsze słowo 10 groszy. 5 cyfr = 1 słowo — i, w, z, a = każde stanowi słowo.

# DROBNE OGŁOSZENIA

Ogłoszenia większe pod niniejszą rubryką oblicza się na mm. o 100% drożej

Dla poszukujących posady 20% zniżki — Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 9 przed południem.

## POLECENIA

### Karbowanie plisowanie
**i dekatyzowanie**

w deseniach najnowszych wykonuje szybko i po cenach najniższych, Plisownia sukien damskich, Bydgoszcz, ul. Gdańska 58, Śniadeckich 24, przy Placu Piastowskim, ul. Dworcowa 95a, Jagiellońska 4, skład kapel., Poznańska 5, skład kapeluszy, Nakło, ul. Ks. Skargi 391, Żnin, Rynek 7, Koronowo, ulica Sienkiewicza 2. Materjał może być pocztą przesyłany. (9584

### MEBLE

Najtańsze źródło zakupu w wielkim wyborze kompletnych pod gwarancją dęb.: jadalni, sypialni, pokoi męskich, kuchni oraz mebli pojedyńczych, także wyściełane solidnego wykonania na dogodnych warunkach poleca
**Ignacy Grajnert,**
**Bydgoszcz,** (9574
**Dworcowa 8. Tel. 1921**

## SPRZEDAŻE

**Majątek**
608 mórg pszennej ziemi, w tem 200 mrg. lasu grubego, zabudowanie masyw dom 7 pokoi, z pełnym żywym i martwym inwentarzem. Cena 180000 zł wpłaty 120 000 zł. 170 mg. pszennej ziemi, w tem 10 mórg łąki, zabudowania masyw, z pełnym żywym i martwym inwentarzem. Cena 75 tys. zł, wpłaty 55 tys. zł. (Bez długu.) 64 morgi pszennej ziemi, w tem 4 morgi łąki, zabudowania masyw inwentarz żywy i martwy nadkompl., bez długu. Cena 40 tys. zł. Majątek I kl. 525 mórg, pszenno-buraczana ziemia, w tem 80 mg. łąki, dom 11 pokoi, inw. żywy i martwy, nadkomkl. bez długu. Cena 40000 dol. 1030 mórg pszennej ziemi zabudowania masywne, dzierżawa na 8 lat, z morga 80 funtów. Do objęcia potrzeba 70 000 zł. 60 mrg. pszennej ziemi, cena 25 tys. zł, 58 mrg. pszennej ziemi, cena 24 tys. 44 mrg. pszennej ziemi, cena 18 tys. zł, 82 morgi żytniej ziemi cena 22 tys. zł. Oprócz tego polecamy majątki we wszystkich wielkościach, także domy, wille, młyny itd. Zgł. przyjmuje Biuro pośrednictwa Nowacki i Ska. Chełmno, Grudziądzka 37 tel. 170. (9621

**Pianino**
tanio na sprzedaż. Górny, Król. Jadwigi 4b. (9569

**Majątek**
ziemski 310 mórg, w tem 40 mórg łąki, młyn wodny, jedna para walcy, dwie pary kamieni, budynki gospodarcze masywne, bez inwentarza, zaraz korzystnie na sprzedaż. Zgł. piśmienne lub osobiste Wytwórnia Chemiczna, ul. Bernardyńska 10, Bydgoszcz. (9605

**Dom**
I-piętr. bez lokatorów w tem skład kolonjalny. Cena 14 tys. zł. „Stella" Dworcowa 64. (F-4534

**Gospodarstwo**
160 mórg. pszenno-buracz. ziemia, zabudowania I kl. korzystnie na sprzedaż. „Stella" Dworcowa 64. F-4233

**Skład**
kolonj. z towarem i mieszkaniem za zgodą gospodarza sprzedam tanio. Wiad. w Dz. Bydg. (9587

**Parcela**
28 mórg ziemi żytniej, przy Toruniu, w tem 7 mórg dobrej, dwukośnej łąki z parcelacji majątku jest jeszcze na sprzedaż. Kupujący może otrzymać z Banku Rolnego kredyt długoterminowy do wysokości 2/3 wartości ziemi Wiadomość, majątek Rubinkowo pod Toruniem. 9582

**Rower**
męski Brennabor torpedo dobrze utrzymany tanio na sprzedaż. Nakielska 18. (9589

**Młockarnię**
i lokomobilę angielską 60 cali, w dobrym stanie sprzedam. Przybylski Wąsosz, pow. Szubin. 9573

**Rury**
wałki transmisyjne, motor elektryczny prąd $1/2$ P. S., maszyny do fabrykacji nici okazyjnie na sprzedaż. J. Narewski, Kujawska 7, tel. 342. (9610

**Autobus**
Ford, jak nowy, gotów do jazdy, bardzo korzystnie na sprzedaż. Ul. Petersona 4. (9591

**Baczność!**
Na raty: bufet i kredens 500 zł, lub kompl. jadalka 700 zł na sprzedaż. Ul. Świecka 14, restauracja. F-4532

**Jadalka**
dęb. fornier. okazyjnie na sprzedaż. Podwale 14. (9585

**Maszyna**
do sieczki okazyjnie na sprzedaż. Piękna nr. 1. (9567

**Rower**
z wolnym biegiem sprzedam. Sochacki, Batorego 5, I p. (9592

**Powózka**
polowczyk, na parę lub jednego konia, w zupełnie dobrym stanie na sprzedaż. Wiad. Gdańska 160, skład papieru. (F-4579

**Sprzedam**
150 skrzyń drewnianych, używanych, w dobrym stanie. Cześlewicz, Grunwaldzka 119. (9570

**Sypialkę**
dębową luksusową sprzedam za 1000 zł. Oglądać od 2—5. Adres wskaże filja Dzien. Bydg., Dworcowa 2. (F-4517

## KUPNA

**Kupuję**
strużyny od kartofli, płacę 2 zł za centnar. Wysoka 27. 9572

**Poszukuję**
kupna mniejszego domu ze składem lub restauracją na Pomorzu lub w Poznańskiem. Wpłata 5-6 tysięcy złotych. Oferty z podaniem ceny proszę nadsyłać do adm. Dzien. Bydg. pod „W. L. 6". (9539

**Pilne!**
Kupię lepszy dom, w centrum od 40—60.000 zł. płacę gotówką, warunek: mieszkanie wolne. Pośrednicy wykluczeni. Zgł. Sochacki, Batorego nr. 5. 9588

## POSADY WOLNE

**Zastępcę**
na Bydgoszcz i okolice poszukujemy do fabryki mydeł, proszków do prania, świec, perfumerji, pudrów i t. d. Odpowiednie zabezpieczenie w gotówce pożądane. „Cairo", Zakłady Chemiczne, H. W. Winkler, Pomorska 67. (F-4522

**Majstra**
do fabryki kartonów poszukuję zaraz. „Cairo", Zakłady Chemiczne, Pomorska 67. (F-4523

**Młody**
czeladnik szewcki może się zgłosić. Ul. Gdańska nr. 27. (F-4527

**Pomocników**
szewckich tylko na pierwszorzędną pracę poza domem przyjmie Paszek, Gdańska 40. (9593

**Poszukuje się**
zaraz 1—2 samodzielnych monterów na wyjazd i stałe zatrudnienie. Warsztat naprawy wag wszelkiech systemów. Wł. Leśniewski, Inowrocław, ul. Łucjana nr. 2. (9607

**Fabryka obuwia**
poszukuje szlifierzy na obcasy i polierów (Schnittpolirer). Zgłoszenia Jagiellońska 11. (9606

**Retuszerka**
z dobrą praktyką, biegła także w pracach fotograficznych, zechce się zgłosić pod „Halina" do Dz. Bydg. (5998

**Krawcowa**
potrzebna natychmiast. — Górska, ul. Mazowiecka 41 i 42, I. piętro lewo. Górska. (9596

**Chłopiec**
do posyłek z dobrej rodziny poszukiwany. Zgłoszenia z własnoręcznie napisanym życiorysem przesłać do firmy „Rika" Marcinkowskiego 9. 9629

**2 dzielnych**
pomocników fryzjerskich poszukuje zaraz Salon de Coiffure, Ignacy Budziński, Bydgoszcz, Plac Teatralny 3, tel. 902. (9579

**Pomocnik**
fryzjerski męski i damski zaraz potrzebny na stałe. Edward Boesche, Strzelno, ul. Św. Ducha. (9562

**Potrzebuję**
czeladzi szewckich na męskie szpilkowe i damskie. Sędecki, Bydgoszcz, Nakielska 128. (9563

**Czeladnika**
krawieckiego oraz ucznia poszukuje A. Dąbrowski, mistrz krawiecki, Lubelska 1. (9618

**Starsza**
służąca do gotowania i usługi potrzebna. Łokietka 18, Restauracja. (9601

**Potrzebni**
1 domowy 18 lat, 1 pokojowa, 1 dziewczyna do wszelkiej pracy domowej, oraz uczenica do kuchni. Hotel Warszawski, Bydgoszcz, Warszawska 16. (9612

**Uczennice**
do szycia i kroju mogą się zgłosić. Michalska, ul. Jackowskiego 13. (9611

**Służąca**
uczciwa, pracowita, z dobremi świadectwami, umiejąca dobrze gotować, prać i prasować, potrzebna od 1. V. 27. Ul. 20 Stycznia nr. 28, II, lewo. (F-4528

**Służąca**
do wszelkiej pracy, umiejąca gotować, potrzebna. „Nowy Świat", Gdańska nr. 142. (9566

**Uczenice**
do kroju, szycia, kapeluszy i haftu potrzebne. Okole, Grunwaldzka 130. 9616

**Potrzebna**
służąca. Bocianowo 6, I ptr. Gelecińska. (F-4530

**Uczciwa**
dziewczyna do pracy domowej może się zgłosić. Gdzie, wskaże filja Dzien. Bydg., ul. Dworcowa 2. (9590

## POSADY POSZUKUJĄ

**Jazzband**
Trio z wielkim repertuarem wolny zaraz lub później. Lewicki, Strumykowa 3. (9604

**Cukiernik**
dzielny w swym zawodzie poszukuje posady, ewtl. przyjmie dział czekolady. Franciszek Świderski Poznań, ul. Kolejowa 15. 9602

**Samotna pani**
lat 30, umiejąca dobrze gotować i prowadzić całe gospodarstwo domowe, poszukuje posady, najchętniej u samotnego pana. Of. pod „K. K. 2350" do filji Dzien. Bydg., ul. Dworcowa 2. (9583

**Cukiernik**
przyjmie posadę zaraz. Królikowski, Golub (Pomorze). (9626

**Panienka**
uczciwa, znająca szycie pragnie po raz pierwszy objąć posadę do dzieci. Oferty pod „Panienka" do filji Dz. Bydg., Dworcowa 2. (F-4520

## DZIERŻAWY

**Lokal biurowy**
2, 3 do 4 pokoi poszukiwany, najpóźniej od 15 lipca br. Centralne położenie koniecznie. Of. do Dz. Bydg. pod „C. D. 5". (9536

---

Żaden inny naród na świecie, tylko Polacy, żywią opłacają, tuczą, — zbogacają, —

**:: dobrowolnie ::**

trzy milionową armję nieprzyjacielską żydowską, kupując u żydów. Od dziś kupuj tylko

**u swoich!**

---

**Fortepjan**
dobry oddam w dzierżawę. Petersona 11, I p. (F-4531

**Skład**
nie za wielki z pokoikiem, centrum miasta, nadający się do specjalnego interesu towarów, mydła, proszków do prania, toalet., pudry, perfumy, świece i pokrewnych towarów. Of. uprasza piśmienne pod adres: „Cairo", Zakłady Chemiczne, H. W. Winkler, Pomorska nr. 67. (4521

**Dzierżawy**
500 mórg dobrej żytniej ziemi. 80 mórg łąk dwukośnych, inwentarze kompletne, zabudowania I klasy, dom 9 pokoi, tenuta 80 funtów, objęcie 30.000 złotych, 225 mórg, Poznańskie, 28 tys. zł, 240 mórg, Poznańskie, 16 tys. zł, 185 mórg. Kujawy, 16 tys. zł, 190 mórg pszenno-buraczanej ziemi przy mieście, Pomorze, zabudowania I. klasy, 16 tys. zł, oprócz tego 700, 600, 240 mórg pszenno-buraczanej ziemi poleca na aktualnych warunkach dla poważnych reflektantów „Wywiad", Bydgoszcz, ulica Sienkiewicza 9, I. ptr. (9695

**Wydzierżawię**
od 1-go maja mieszkanie 3-pokojowe z kuchnia, nie podlegające ochronie lokatorów, za roczną dzierżawę z góry 1.200 zł. Zgłosz. pod „Mieszkanie" do filji Dz. Bydg., Dworcowa 2. (F-4524

## MIESZKANIA

**Mieszkanie**
2-pokojowe do oddania. Of. pod „R. P." do Dzien. Bydg. (9608

**Poszukuję**
2—3 pokoje z kuchnią i wygodami, warunki do ugody. Łask. oferty pod „W. S" złożyć u portjera Mazowiecka 29 lub telefon 611. (9578

## POKOJE

**Pokój**
umebl. do wynajęcia. Ossolińskich 8, Benedyczak. (9557

**Pokój**
umebl. z balkonem dla pracuj. pana lub pani pierwszego maja do wynajęcia 5—7. Gdańska nr. 21, III ptr. lewo. (9564

**Pokój**
umeblowany do wynajęcia. Gdańska 35, parter prawo. (F-4518

**Pokój**
umeblowany do wynajęcia. Podgórna 7, parter lewo. (9580

**Pokój**
umebl. z balkonem do wynajęcia. Kołłątaja 10, I p. lewo. (F-4525

**Oddaję**
pokój umeblowany, z oddzielnem wejściem, z elektrycznem światłem. Ul. Naruszewicza 1a, I ptr. prawo, narożnik Garbarów. (F-4506

**2 pokoje**
umeblowane przy Placu Wolności do wynajęcia. Gdzie? wskaże filja Dz. Bydg., Dworcowa nr. 2.

**2 pokoje**
frontowe dla lepszych panów lub pań od 1-go maja do wynajęcia. ulica Jackowskiego nr. 20, II ptr. prawo. Elbracht. (9614

**Pokój**
umebl. dla 2 osób do wynajęcia. Sienkiewicza 52, I ptr. prawo. (9615

**Pokój**
umebl. z osobnem wejściem do wynajęcia. Pomorska nr. 49—50, III p. lewo. (F-4537

**Pokój**
umebl. dla 2 panienek z używaniem kuchni tanio do wynajęcia. Długosza nr. 17, ptr. lewo. (9613

**Pokój**
umebl. do wynajęcia, ul. Jezuicka nr. 7-8, II ptr. (9617

**Pokój**
umeblowany od 1. V. do wynajęcia. Ul. Wileńska nr. 8, II lewo. (F-4536

**Pokój**
z kuchnią umebl. z osobnem wejściem, elektr. światło, gaz do wynajęcia. Tel. 1814, ul. Łokietka 18. (9565

**Pokój**
z balkonem, elegancko umeblowany, dla lepszego pana do wynajęcia. Gdańska 75c, II piętro prawo. F-4526

## RÓŻNE

**5000 zł.**
na młyn wodno-motorowy poszukuję na krótki czas, gwarancja hipoteczna (wynagrodzenie: przyjmę na letnisko). Of. pod „Nr. 7 B" do Dz. Bydg. (9561

**Wypożyczę**
3 tys. zł. na I hipotekę za uzyskanie jakiejkolwiekbądź posady. Adres wskaże Dz. Bydg. (9587

**Wspólnika**
do wyrabiania własnej konfekcji damskiej i męskiej. Fachowość nie konieczna. Zgłosz. do Dz. Bydg. pod „P. K". (9609

**Obrońca prywatny**
załatwia wszelkie, choćby najtrudniejsze sprawy sądowe, karne, procesowe, spadkowe, hipoteczne, waloryzacyjne, kontraktowe, spółkowe, najmu, administracyjne, podatkowe, ściąganie należności itd.
St. Banaszak,
ul. Cieszkowskiego 2. Tel. 1304
Długoletnia praktyka.
27310

## POLECENIA

**Plisownia**
karbuje i plisuje suknie za 2 do 5 zł., również batykuje suknie, chusty szale. Modne wzory, piękne desenie. W. Szeffs, Bydgoszcz, ul. Batorego 5, II piętro, wejście z ulicy Zaułek. (9302

**Farbowanie**
włosów nieszkodliwe specjalnością Hennégo. Porady bezpłatne udziela długoletni fachowiec Budziński. Jagiellońska 65. 9568

**Polecam**
się jako krawcowa. Szyję konfekcję damską i dziecięcą po bardzo niskich cenach. Mądzielewska, Sienkiewicza 27, II p. prawo. (9534

**Meble!**
Przy dogodnych warunkach polecam: kompl. jadalnie, sypialnie, kuchnie jako też pojedyncze meble, szafy, stoły, łóżka, krzesła, kanapy, fotele, biurka, lustra, salon mahon. i inne przedmioty Piechowiak, Długa nr. 8, tel. 1651 (18573

**Spodnie**
do pracy, ubranka do Komunji św. sprzedaje tanio Jan Wilczewski, Bydgoszcz, ul. Sw. Trójcy 22 a (1493

**Rowery**
lepszych fabrykatów! — „Wanderer", „Brennabor" i innych mark poleca po niskich cenach Ernst Jahr, Dworcowa 18b. (6873

**Mistrz dekarski**
Bydgoszcz, Urocza 2, wykonuje wszelkie prace w zakres wchodzących tanio. (9541

**Plany**
nieprzemakalne w każdej wielkości na składzie, Hurtownia Tow. Włóknistych R. Stobiecki, Stary Rynek 29, tel. 49. (3397

**Ruszta do lokomobil**
z specjalnie utwardzoną powierzchnią ogniową w każdej długości aż do 1,30 mtr. poleca po bardzo niskich cenach póki zapas starczy. W. Mikołajczyk, fabryka maszyn Chełmża, Pomorze.(F-4408

**Żaluzje.**
Wykonuję reperację wszelkiego rodzaju żaluzji. Ul. Hetmańska 30. (F-4372

**Krawcowa**
z Warszawy szyje po domach suknie, kostjumy i płaszcze. Wykonanie modne i eleganckie. Sienkiewicza nr. 1a, II. piętro prawo. Klimkiewicz. (9455

**Krawcowa**
przyjmuje suknie i płaszcze do szycia, stare przerabia Ceny niskie. Marcinkowskiego 8b, I. lewo. (9558

**Wytwórnia**
steperskomodelarska wyrabia forant - hurt oraz przyjmuje zamówienia na miejscu i z prowincji — Ceny niskie. Ul. Śniadeckich 6 (F-4514

**Fotograficzne**
zdjęcia od 1 złotego poleca „Wiol", Sienkiewicza 44. (F-4476

## SPRZEDAŻE

**Wielki wybór**
młynów wodnych i parowych, gościńców, majątków ziemskich od 10 do 3 000 mórg, jak również miejskich majątków, kamienic, wil fabryk, interesów handlowych, mieszkań i t. p. posiada stale Biuro Pogoń, Bydgoszcz, Dworcowa 80. Tel. 18-15.

**Nieruchomość**
bez długu z 2 domami i dużym ogrodem w Bydgoszczy przy ul Kościuszki tanio na sprzedaż. Adres wskaże Dz. Bydg. (9308

**90 mórg**
I klasy, gospodarka obsiane pszenicą, koniczyną żytem i t. d., z kompletnym inwentarzem żywym i martwym za 27 000 zł. Zgłosz spieszne do „Pogoń". ul Dworcowa 80. Tel. 1815

**Gospodarstwa**
230 mórg 50 000 zł, 125 mórg 35 000, 85 mórg 27 tys., 60 mórg 18 000, 30 mórg 10 000 zł. Kamienice komfortowe i handlowe sprzeda biuro centralne, ul. Dworcowa 69, Nowakowski (F 4501

**Majątek**
225 mórg ziemi IV i V kl. zabudow. masywne 8 koni, 20 szt. bydła, świnie, drób i t. d., bez hipoteki, prywatny, blisko stacji kol. i szosy. Cena 75.000 zł., wpłaty 60.000 zł., 36 mórg średniej ziemi blisko miasta 9.000 zł., 55 mórg rentowe, dobry inwentarz i zabudowania 20.000 zł. sprzeda Władysław Zaremba, Tuchola, Rynek nr. 8. (9516

**280 mórg**
na Pomorzu, ziemia, zabud. i inwentarz I. kl. Cena 70 000 zł, wpłata 50.000 zł List. nie odpow. Pryl, ulica Dworcowa 34. (9445

**Pilne!**
Dom I piętrowy z piekarnią, 4 mor. roli z ogrodem owocowym, budynki z roku 20-tego. cena 16.000 zł sprzeda Sokołowski. Plac Wolności 2. F-4489

**Dom**
z komfortem za 28 000 zł sprzeda Sokołowski. Plac Wolności 2. F-4430

**Dom**
z dużym owocowym ogrodem, mieszkanie wolne, za 10 000 zł na sprzedaż. Sokołowski, Plac Wolności 2 F-4489

**Ogródek**
szreberowski sprzedam. Oferty pod „Ogródek" do filji Dz. Bydg., Dworcowa 2. (F-4490

**Skład**
z urządzeniem ewtl. z towarem w dobrem położeniu korzystnie i na dogodnych warunkach natychmiast na sprzedaż. Zgł A. Bartkiewicz Śniadeckich 21. (F-4492

**Piekarnia**
do oddania. Zgłosz. ul. Małachowicza 4a, Ziółkowski, Toruń. (9473

**Traktor „Fordson"**
mało używany, z wszelkiemi dogodnośc., komplet żelaznych kół, kompl. pełnych opon z bocznemi chwytaczami, ochraniacz śnieżny, hamulec, tarcz, kompl. narzędzia, z powodu przebudowy przedsiębiorstwa za 5 000 zł. na sprzedaż. Wpłata podług umowy. Ganc, Młyn i tartak Szumiąca, pow. Tuchola. (F-4445

**Oberża**
nad morzem, miejsce wycieczkowe i letnisko, z inwentarzem, 8 mórg roli, 5 mórg łąki, sprzedam lub **zamienię** na inną nieruchomość w mieście lub na wiosce, w wartości 10 do 30.000 zł. Makowski, Błądzikowo, pocz. Żelistrzewo, pow. Puck. (9537

**Restauracja**
pod Lwem, Łazienna 19, w centrum miasta Torunia lokal pierwszorzędny, sale obszerne, z mieszkaniem 4-pokojowem, natychmiast na sprzedaż z powodu objęcia innego przedsiębiorstwa Zgłoszenia do restauracji. (9503

**Tania**
sprzedaż konfekcji damskiej, materjałów wełnianych, bawełnianych codziennie od godziny 3 popołudniu. Leon Maj zarządca upadłości Plac Wolności nr. 1 I

**Rower**
sprzedam tanio. Cwojdziński, Mazowiecka 2, w podwórzu. (F-4498

**Duży dywan**
smyrneński sprzedam za gotówkę. Wiadomość ul. Cieszkowskiego 17, I ptr. lewo. (F-4510

**Samochód**
6 osob „Protos" 10 30 P. S. w dobrym stanie, korzystnie do nabycia Of. pod „M. B." do Dz. Bydg. (9538

**Sypialnia**
dębowa i stół do rozciągania korzystnie na sprzedaż Królowej Jadwigi 4 b. prawa brama. (F-4515

**Na sprzedaż**
dobrze utrzymana duża szafka do lodu. Gdańska nr. 135. (F-4505

## KUPNA

**Kupuję**
stale używane męskie obuwie nawet takie, które wymagają większej reparacji. W. Grabowski, Toruń, Różanna 5. (7482

**Skład komisowy**
„Universal", ul. Sienkiewicza 44, przyjmuje w komis towary wszelkiego rodzaju Lepsze płaci gotówką. (F-4507

**Kupię** (4792
akcye Banku Polskiego Oferty z podaniem ceny uprasza: Sonet, Bydgoszcz, ul. Wesoła nr. 13.

**Pełne gumy**
(opony) używane, od samochodu ciężar. 1030×140, 1030×150, 1030×160, kupię. Pączek, Drożdzienica, pow. Tuchola. (9430

**Markiza**
długość 3 mtr., używana, w dobrym stanie potrzebna zaraz. Ul. Dworcowa nr. 73a, skład kapeluszy. (F-4455

**Dom**
z składem lub bez kupię zaraz. Wpłacę 10—15.000 zł. Oferty do filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2, pod „G. 10.000". (F-4452

**Słomę**
prostą, wiązaną i luźną kupuje po najwyższych cenach sieczkarnia, Bydgoszcz, Nowy Rynek 3, 9486

**Butelki**
od wina węgierskiego kupuje Carl Behrend & Co. (9386

**Maszynę**
do pisania, używaną, kupię. Oferty z podaniem ceny i marki kierować: Jagiellońska 22, Pharmacon". (F-4500

**Plan nieprzemakalny**
dobrze utrzymany kupię. Janeczek, Grunwaldzka nr. 147. (F-4503

**Włosie**
kupuje i zamienia na towar. Władysław Drzewiecki, Długa 13. Tel. 1102. (9305

**Biurko**
dypl. dla kantoru kupię Fr. Grochowalski, Plac Poznański 3. (8199

## POSADY WOLNE

**Bezpłatne**
prospekty listownych kursów stenografji, kaligrafji wysyła Redakcja Stenografa, Warszawa, Szczygla nr. 12. (7642

**Stolarz**
na szkielety do mebli wyściełanych może się zgłosić. Jagiellońska 11 w podwórzu na prawo. (F-4472

**Biuralistka**
początkująca potrzebna od 1 maja. Oferty z dołączeniem życiorysu i odpisem świadectw składać pod „Energiczna 50" do Dzien. Bydg. (9529

**Pomocnika**
malarskiego dzielnego w swym zawodzie zaraz na ewent. stałą pracę. Zgł. pod „W. K. 46" do Dz. Bydg. (9519

**Poszukuję**
zaraz lub od 1. 5 rb. do składu rzeźnickiego starszą, rzetelną, biegłą sprzedawaczkę. Zgłosz. z fotografją i własnoręczny odpis świadectw do Dzien. Bydg. pod „W. J. 17". (9494

**Dzielnego**
i rzetelnego pomocnika biegłego w polskim i niemieckim w słowie i piśmie, poszukuję do mego interesu kolonjalnego od 1 lub 15 maja rb. Oferty z odpisami świadectw i podaniem pretensji kierować pod Z. Ścisłowski, Lidzbark. (9540

**Dzielna**
bufetowa potrzebna. Restauracja — Karpaty, Toruń, ul. Warszawska 14. (9474

**Służąca**
starsza, najchętniej małopolanka lub z Kresów potrzebna. Wesoła 11. F-4512

**Dziewczę**
które umie gotować, lub podkucharka która już pracowała w kuchni restauracyjnej może się zaraz zgłosić „Wielkopolanka Grudziądz. (9520

**Elewki**
przyjmię do kuchni. Zgłoszenia listownie do A. Woronowicz, majętność Witosław, pow. Wyrzysk. F-4465

**Panienki**
do pomocy w biurze, umiejącej pisać na maszynie poszukuje się. Ul. Kołłątaja 13/14. (9548

**Chłopiec**
lat 16 potrzebny, który pracował w fabryce cukrów. Śniadeckich 13-14, fabryka cukrów. (F-4501

**Steper-steperka**
potrzebni. Śniadeckich 6, parter. (F-4513

**Przykrawacz**
zaraz potrzebny. Silesia, Mazowiecka 39. (F-4497

## POSADY POSZUKUJĄ

**Werkmistrz stolarski**
z dłuższą praktyką poszukuje posady. Łask. zgł. pod „Werkmistrz" do Dz. Bydg. (9481

**Ekspedjent**
z branży kolonjalnej, materjałów i żelaza poszukuje posady od 1. 5. lub później w jakimkolwiek biurze lub jako bufetowy. Posiada dobre polecenia i świadectwa. Zgł. pod „Pomocnik" do Dziennika Bydg. (9432

**Bona**
poszukuje posady do dzieci z szyciem i z bardzo dobrym świadectwem. Zgłosz. pod „H.S." do filj Dzień. Bydg„ ul. Dworcowa 2. (F-4413

**Księgowa**
ukończyła Liceum Handlowe, włada językiem polskim i francuskim, posiada ładny charakter pisma poszukuje posady od 1/V. Łaskawe zgłoszenia do filji Dz. Bydg Dworcowa 2, pod „K. 13". E-4493

**Magazynier**
fabryczny poszukuje posady magazyniera, przodownika lub podróżującego, z małą kaucją. Zgł. pod „Metale 100" do Dz. Bydg. (9528

**Czeladnik**
piekarski poszukuje pracy jako pierwszy lub drugi. Adres wskaże Dzien. Bydg. (9533

**Urzędnik**
gospod. starszy, samotny, z bardzo dobremi świadectwami, poszukuje posady za skromnem wynagrodzeniem. Kaczmarek, ul. Długosza 16. (F-4516

**Rutynowany**
buchalter z kilkuletnią praktyką, członek Związku Warszawskich Buchalterów, znający korespondencję handlową polską i niemiecką, poszukuje w firmie poważnej posady. Kaucję za pewną gwarancją złożyć może. Łaskawe zgłosz. pod „A. P 1882" do filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2. (F-450

## DZIERŻAWY

**Baczność!**
Wydzierżawię fabrykę wód mineralnych; dzierżawa według ugody. Zgłosz. do Łabiszyna ul Sienkiewicza 105a Franciszek Kaczmarski. (F-4462

**Piekarnia**
ze składem, mieszkaniem lub bez do wydzierżawienia. Zgłoszenia Hajduk, ul. Toruńska nr. 29, Bydgoszcz. (9555

**Piekarnia**
w dobrem położeniu do wynajęcia. Zgłosz. Leon Dahler, Bydgoszcz, Hetmańska 19. (9527

## MIESZKANIA

**Poszukuję**
zaraz lub później komfortowego mieszkania 3 do 6 pokojowego z kuchnią, ewtl. z meblami. Zapłacę koszta remont, względnie czynsz z góry. Oferty do filji Dz Bydg. pod „Bankowiec 84". (F-4486

**Oddam**
bezpłatnie na przeciąg 2—3 lat mieszkanie temu, który przerobi salę na mieszkanie. Zgłosz. do Wł. Mańkowski, Pakość Dworcowa 126. (9453

**Mieszkanie**
3-pokojowe z kuchnią z kompl. elegancką nowy wyfornirowaną jadalnią, remont przeprowadzony, za 4500 zł w gotówce. Spieszne zgł. pod „Eleganckie" do Dz Bydg (9430)

**Poszukuję**
1—2 pokoi z kuchnią zaraz lub później możliwie w centrum miasta. Remont przeprowadzam. — Czynsz podług umowy Zgłosz do filji Dz. Bydg Dworcowa 2 od „Nowożeńcy". (F-4502

**Poszukuję**
3—4 pokojowego mieszkania z wszelkim komfortem w pobliżu dworca lub lub bocznych ulicach od dworca, wprost od gospodarza Płacę czynsz za rok z góry i renowację. Oferty pod „J. S. 100" do Dzien. Bydg. (9526

## POKOJE

**Dwór**
Rubinkowo, 3 klm. od Torunia, poleca pokoje z całodziennem utrzymaniem na sezon letni. Pokoje odświeżone lub w nowowybudowanym domu. — Okolica zdrowa, sucha i ładna. Do spacerów 30 morg ogród. Konie i ekwipaże do dyspozycji Telefon w miejscu. Bliższe szczegóły Sklep kolonjalny, Dworcowa 17 lub Toruń, skrzynka pocztowa nr. 33. (9581

**Pokój**
umebl. zaraz do wynajęcia. Mazurska 2, ptr. lewo. (9469

**Pokój**
umebl. do wynajęcia, ul. Jagiellońska 29, I piętr lewo. (9441

**Pokój**
do wynajęcia. Reja 3, II p. lewo. (9530

**Pokój**
z używaniem kuchni zaraz do wynajęcia dla bezdziet. małżeństwa korzystnie. Adres wskaże Dz. Bydg. (9542

**Pokój**
skromnie umebl do wynajęcia. Ul. 3-go Maja 30. tylny dom, III piętro. Tamże pokój wspólny do wynajęcia. (9552

**Pokój**
z utrzymaniem do wynajęcia. Cieszkowskiego 14, II ptr. prawo. (9556

**Pokój**
ładnie umebl. do wynajęcia. 3-go Maja 9, (Grodztwo), I ptr. lewo. (F-4494

**Pokój**
dobrze umebl. z osobnem wejściem do wynajęcia, od 1.5. Szczecińska 1, I ptr. prawo. (95 5

**Pokój**
umebl. do wynajęcia, ul. Pomorska 51, ptr. (F-4496

**Pokój**
umebl. dla pracującej pani do wynajęcia. Jagiellońska 53, III ptr. prawo. (F-4504

**Lepszy pokój**
dla pana lub pani. Ulica Św. Trójcy 12 d, pr. (9577

**Pokój**
z utrzymaniem na dwie osoby do wynajęcia. Świętojańska 20, ptr. (F-4528

**2 pokoje**
umeblowane z używaniem kuchni i opałem dla bezdzietnych. Seroca nr 5, gospodarz. (9559

**Pokoju**
próżnego lub z kuchnią poszukuję. Płacę za rok Stefan, Orla 20. (9560

**Pokóju**
nieumebl. poszukuję. Zgł pod „Nieumeblowany". (F-4500

**Pokoju**
próżnego, możliwie z używaniem kuchni, poszukuje krawcowa. Oferty pod „N. K. K." do Dz. Bydg (9532

## ROZMAITE

**W Barze Angielskim**
Gdańska 165, obiady z 3 dań 1 zł. (8909

**Dancing**
codziennie od godziny 8 wieczorem w Restauracji przy hotelu „Boston", ul. Dworcowa 7a. Tel. 340. (9303

**„Matrymonjum"**
(trzeci rok istnienia), największe w Polsce Biuro Pośrednictwa, co miesiac doprowadza do skutku nie mniej jak 50—80 małżeństw. Na każe listowne zgłoszenie natychmiast wysyła się kilkadziesiąt stosownych ofert, szczegółowe informacje i fotografje pragnących wyjść zamąż lub ożenić się osób. Kto niema znajomości, a chciałby się ożenić, niech z całem zaufaniem zwróci się do Administracji „Matrymonjum", Warszawa, ul. Nowogrodzka 36; ścisła dyskrecja zapewniona. Warunki przystępne; wybór olbrzymi. (8992

**Panna**
lat 20 przystojna szatynka wykształcona i muzykalna posiadająca 6.000 dolarów i kompletną wyprawę, która przybyła z Ameryki, pragnie poznać pana inteligentnego, dobrego i szlachetnego usposobienia na dobrem stanowisku. Zgłoszenia do Dzien.Bydg. pod „Amerykanka". (9554

**Urzędnik prywatny**
kupiec, na stałej posadzie, lat 33, ożeni się z panną (z miasta wzgl. wsi) gospodarną, inteligentną, miłego usposobienia. Majątek pożądany lecz nie konieczny. Pośrednictwo krewnych mile widziane. Wyczerpujące zgłoszenia, możliwie z fotografją do Dz. Bydg. pod „Przeznaczenie". Dyskrecja zapewniona. (9190

**Kawaler**
lat 33, przystojny, brunet, posiadający hotel i restaurację oraz gotówki 15.000 zł. pragnie poznać pannę lub wdowę do lat 30-tu, również z gotówką lub realnością. Łaskawe zgłoszenia możliwie z fotografją, za której zwrot ręczę słowem honoru do Dz. Bydg. pod „J. A. 12". 9553

**Kawaler**
przystojny, ciemnoblondyn, lat 29, posiada pracownię i skład obuwia, pozna pannę lat 20 25 w celu matrymonjalnym najchętniej z gospodarstwa. Zgł. pod „N. 2" do Dzien. Bydg. (9433

**Kawaler**
lat 47 posiadający większy kapitał, poszukuje towarzyszki życia, aby wspólnie prowadzić jaki interes panie do lat 35, przystojne z dłuższą praktyką handlową, mniej religijne a więcej rozumne, zechcą nadesłać oferty pod „47" do filji Dzien Bydg. (F-4443

**4.000 zł.**
wypożyczę w zamian za uzyskanie posady, lub wstąpię jako czynny wspólnik. Oferty pod „Posada" do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2. (F-4487

**Zgubiono**
książeczkę wojskową na nazwisko Jan Nowak unieważniam. (F-4409

**Zgubiono**
dn. 1. 9. 27. książeczkę kontrolną od bydła nr. 147, wystawioną 20. II. 1924. Franciszek Żółtowski, Bydgoszcz, Toruńska 122. (9543

**Unieważniam**
blanko weksel podpisany P. Pawlak, Przyłubie na korzyść W. Lis Solec kuj., z powodu wyłudzenia. — Paweł Pawlak, Przyłubie, poczta Solec. (F-4195

**Cena ogłoszeń:** 20 groszy za wiersz szer. 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 50 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 90 gr., na dalszych stronach 75 gr. za wiersz szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 20 gr., każde dalsze 10 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% zniżki. Przy powtórzeniu ogłoszeń udziela się rabatu, przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie zniżki upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Gospodarstwa Krajowego, Bank M. Stadthagen Bank Ludowy. — Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Drukiem i nakładem **Drukarni Bydgoskiej** Spółki Akc. Bydgoszcz. — Redaktor odpowiedzialny Henryk Ryszewski.